



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

WYCHODZI CO DWA MIESIĄCE. WYDAWCA PAUL S. L. JOHNSON 1327 SNYDER AVE., PHILADELPHIA, PA. U. S. A.
PRENUMERATA \$1.00 ROCZNIE

CO ZNACZY TO WSZYSTKO?

“Czy nie możecie znamion tych czasów rozeznaczyć?” — Mat. 16:3.

AŻEBY można lepiej zrozumieć, nasz przedmiot wymaga tu pewnego wyjaśnienia. Mianowicie jest to prawdą w słowach “to wszystko” i odnosi się to do zdarzeń między Pańskim ludem od śmierci naszego drogiego brata Russela. Jakie więc mają znaczenia te nadzwyczajne wypadki między ludem w prawdzie od śmierci brata Russella? To jest właśnie myślą, którą włączamy w powziętą kwestję, jako nasz przedmiot. To znaczy, że ważne rzeczy działy się między Pańskim ludem od pójścia brata Russela poza drugą zasłoną, a powyższy tekst na nasz przedmiot wyobraża, że

te rzeczy mają być uznawane, jako znaki czasów, na które powinniśmy zwrócić naszą uwagę, nasze wyrozumienie i naszą odpowiedzialność. Gdybyśmy nie uznawali tych wypadków za bardzo ważne i za całkiem różniące się od innych wypadków między ludem Bożym, nie pokazałibyśmy zdolności do zauważenia znaków czasów. A wyrozumienie takowych okaże się pomocą z wielu punktów zapatrywania. mianowicie z punktu pomagania nam do powzięcia inteligentnego i od Boga gwarantującego stanowiska ku tym rzeczom i wynikających skutków z takowych.

2) Nie można temu absolutnie zaprzeczyć, że nadzwyczajne rzeczy odbyły się od czasu, gdy brat Russell nas opuścił. Gdy

był między nami w ciele, pokój był między nami. Byliśmy w tym czasie złączonym ludem. Miłowaliśmy ten sam stół Prawdy; wyrabialiśmy jednakowego Ducha społeczności; służyliśmy tej samej Prawdzie tymi samymi ogólnymi sposobami. Były to rzeczywiście radosne dni uczy, społeczności, wzrastania i służby. Wszyscy mieliśmy jeden węzeł pokoju, tego samego ducha jedności, te same nadzieje wielkiego powołania, tę samą pracę służby, tego samego Pana, tę samą wiarę, ten sam chrzest i tego samego Boga Ojca; a wszystko to było radością dla serc naszych. Lecz w wielu tych względach nastąpiły zmiany i już nie jesteśmy więcej złączonym ludem i w wielu wypadkach nie wierzymy narów-

no w te same rzeczy, jak przedtem. Niektórzy z nas odrzucili niektóre dawniejsze prawdy, a na miejsce ich przyjęli nieharmonijne. Tak samo wiele z naszych dawniejszych praktyk niektórzy z nas usunęli, a na ich miejsce inne wprowadzili. Niektórzy z nas uczynili rewolucję przeciwko wielu naukom i zarządzeniom, jakie nasz Pan dał nam przez “wiernego sługę.” Wodzowie między nami, prawdziwi i fałszywi, porozdzielali nas; i dlatego widzimy, jak wiele rzeczy wypełniło się między nami, które muszą mieć wielką ważność.

3) Dla niektórych te rzeczy mają ogólną ważność

z powodu nadzwyczajnych wypadków, lecz nie mogą oni widzieć żadnego specjalnego Biblijnego w nich znaczenia. Lecz drodzy Bracia i Siostry, możemy być pewni, że te wypadki, które są większymi nad dawniejsze, które były wskazane w Biblii, muszą również i one być pokazane w Biblii. I dlatego wierzymy z dowodów, że i te wypadki są biblijnie wskazane. Ponieważ niektóre z tych wypadków należą do najważniejszych zdarzeń jakiegokolwiek okresu czasu między Pańskim ludem, nie byłoby właściwą i według Biblii harmonijną rzeczą, gdyby one nie były wskazane w Piśmie Świętem. Czy nie przypominamy sobie Pańskiego upewnienia, że wszystkie rzeczy Jego Planu objawia Swemu lu-

dowi przez Jego Słowo? (Amos 3:7). Dlatego powinniśmy spodziewać się Biblijnych prorocत्व lub typów odnoszących się do tych właśnie wypadków. Jeżeli serca nasze są pragnąciami, pokornymi, szczerymi i świętymi (poświęconymi), otrzymamy Biblijne wyjaśnienie tych właśnie ostatnich wypadków. Wierzymy, że między innymi rzeczami znajdują się mianowicie trzy linje myśli, które wypełniają się w tych ważnych wypadkach między Pańskim ludem od czasu, gdy “wierny sługa” nas opuścił. Dopatrzmy się więc, drodzy bracia i Siostry, aby przy Pańskiej pomocy dowiedzieć się o tych trzech rzeczach.

4) Pierwszym z tych wielkich biblijnie wzmianko-

UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE — 2. PIOTRA 1:12. DWUMIESIĘCZNIK

Tom IV. LISTOPAD, 1925 No. 6
A. D. 1925 — A. M. 6054

Co znaczy to wszystko?.....	82
Jedyny czas do rozłączenia.....	84
Rewolucja	85
Odwiązanie Kozła Azazela	86
Grupy Lewitów	87
Złudzenie Roku 1925	89
Br. Rutherford w Cesarskiej Dolinie.....	90
Odpowiedzi na zapytania	90
Interesujące listy	93
Słepota tego przyczyną	94

OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ
NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY
WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA
NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”. TYTUS
2:13.

wanych wypadków jest rozdzielenie ludu Bożego w 1917 roku na dwa główne podziały: 1) na zwolenników Towarzystwa pod obecnym zarządem i 2) na innych nie pod obecnym zarządem towarzystwa. To rozdzielenie w pozaobrazie zgadza się we wszystkich szczegółach z typem rozdzielania się między Eliaszem a Elizeuszem. Zauważmy to dobrze. Przypomnijmy sobie co nasz brat Russell wskazał, że przyjście Elijasza i Elizeusza razem do Jordanu wyobraża trzymających swe korony i innych z ludu Pańskiego w Prawdzie, przychodzącego w 1914 roku do ludzi chrześcijaństwa (Jordanu), aby ich osądzić w gniew wielkiego ucisku. Uderzenie Jordanu przez Elijasza wyobraża, że trzymający swe korony strofowali chrześcijaństwo od października 1914 do listopada 1916 za jego wielkie grzechy, które doprowadziły do światowej wojny; gdy zaś Elizeusza beczynność, czyli nieuderzanie z Eliaszem, lecz tylko jego chodzenie i obecność z nim, wyobraża poświęconych, nienależących do maluczkiego stadka, którzy albo wcale lub też tylko chwilowo brali udział w strofowaniu grzechów chrześcijaństwa, którzy tylko sympatyzowali z pozaobrazowym Eliaszem w jego pracy. Przejście proroków przez Jordan sucho, wyobraża, że obie klasy zostały nieuszkodzone. Te wypadki odbyły się od jesieni 1914 do jesieni 1916. Rozmawianie i chodzenie Elijasza i Elizeusza po przejściu Jordanu, aż zostali rozdzieleni, wyobraża spokojną społeczność wszystkich poświęconych w Słowie, pracy i Duchu Pańskim, aż rozdzielenie nastąpiło. I jak spokojna społeczność i rozmowa Elijasza i Elizeusza została rozerwana przy ich rozdzielaniu, tak też i miła społeczność w Słowie, usługiwaniu i Duchu Pańskim między trzymającymi swe korony, a innymi poświęconymi braćmi, z punktu zapatrywania na mówcze narzędzie do świata, została rozerwana przez rozdzielenie, jakie przyszło między lud Pański w lecie 1917 roku. Drodzy bracia i siostry, nie zapominajmy o tem, że nasz drogi brat Russell przepowiedział o tych rzeczach w styczniu 1916, że od tego czasu za trochę więcej niż rok można spodziewać się rozdzielania, a z wypełnionych faktów widzimy, że rzeczywiście nastąpiło to po roku i pół. — Z. 16, 39, Kol. 2; par. 2.

5) Że to podanie jest prawdziwym, tego faktu jasno dowodzą. Wszyscy musimy przyznać, że znajdowała się spokojna społeczność w Kościele w ogólności zaraz po pierwszym rozdzielaniu Jordanu do lata 1917 roku. Wszyscy musimy przyznać, że ta spokojna społeczność została rozerwana w lecie 1917 przez największe rozdzielanie, jakiegokolwiek zdarzyło się między Pańskim poświęconym ludem. Wszyscy musimy jeszcze przyznać, że rozdzielanie podzieliło lud Pański na dwie klasy: 1) na zwolenników pod obecnym zarządem towarzystwa i 2) na niezwoleńników i nieobrońców teraźniejszego zarządu towarzystwa. Dlatego też złamanie społeczności między ludem Bożym i rozdzielanie go na dwie klasy po pozaobrazowym pierwszym uderzeniu Jordanu musi być długo spodziewanym i przepowiedzianym rozdzielaniem pozaobrazowego Elijasza i Elizeusza, ponieważ nie mogło być żadnego złamania harmonji między nimi, aż po pierwszym uderzeniu Jordanu, a złamanie potem musiało być ich rozdzielaniem. Do tego wszystkie przedtem nadmienione i potem następujące wypadki zgadzają się harmonijnie, pozaobraz z obrazem. Powy-

żej pokazaliśmy hamonję w wypadkach obrazu i pozaobrazu przed rozdzielaniem. Przypatrzmy się teraz w krótkości towarzyszącym i następującym wypadkom. Najprzód zeznaminujemy towarzyszące wypadki.

(6) Tak jak oba prorocy szli w zgodzie rozmawiając, aż wóz ognisty i konie nadeszły i ich rozdzieliły, tak też Maluczkie Stadko, jako Boskie mówcze narzędzie do świata, i reszta poświęconego ludu szli i rozmawiali razem w miłej społeczności, aż pozaobrazowy ognisty wóz i konie wjechały między nich i rozdzieliły ich. W symbolach Biblii wozy wyobrażają organizację. (Zobacz Bereński Komentarz na 2. Moj 14:9; Iz. 31 :1 itd.). Wóz Izraelski trafnie wyobraża najważniejszą organizację między ludem Pańskim — Watch „Tower Bibie and Tract Society — Towarzystwo Strażnicy, które zawsze było większem nad Peoples Pulpit Association (Towarzystwo Kazalnicy Ludowej) i nad International Bibie Students Association (Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św.), jako organizacje. Ognistość wozu wyobraża próby, w które Towarzystwo, składające się z Zarządu i jego urzędników, się dostało, z powodu prezydenta Towarzystwa, który sobie przywłaszczył autorytet nad zarządem, a mianowicie, że mieszał się w nie swoje rzeczy nad naszą pracą, jako specjalny przedstawiciel zarządu w Brytanji, i że nas, jako specjalnego przedstawiciela zarządu, bez żadnego autorytetu lub wiedzy zarządu od naszego stanowiska odwołał. Te przywłaszczenia sobie do władzy i inne przywłaszczające postępy prezydenta towarzystwa pobudziły większość zarządu do wysiłków, aby usunąć jego władzę, jako takiego i jego przywłaszczone kontrolerstwo. Ten postępek większości zarządu dał sposobność prezydentowi wyrzucić tych czterech dyrektorów. Te wypadki były wielką próbą dla towarzystwa, składającego się z zarządu i jego urzędników i dlatego jest pozaobrazowym ognistym wozem. Konie w symbolach Biblii wyobrażają nauki świeckie lub religijne. (Zobacz Komentarz na Iz. 31:1; Objaw. 6:2; 19:14 itd.). Przypuszczalnie prawne, lecz rzeczywiście nieprawne nauki, które prezydent towarzystwa twierdził, że on był zmuszony wyrzucić tych czterech dyrektorów (którzy chcieli zakończyć jego nieświęte ambicje i przywłaszczenie do władzy), a na ich miejsce innych fałszywych czterech umieścić, jest wyobrażone przez konie — nauki; a ognistość ich wyobraża **przechodzących ogniste próby. Jeźdźce, to obecny zarząd** — prezydent towarzystwa i jego specjalny reprezentant i sekretarz skarbnik. Ci urzędnicy wszczepili te właśnie nieprawne doktryny w taki sposób, aby srogo doświadczyć zarząd, jako organizację, przed całym Kościołem, dzieląc go na dwie części — na tych po stronie większości pierwotnego **prawdziwego zarządu** i na tych po stronie **obecnego zarządu**. Nie możemy temu zaprzeczyć, że ta kombinacja rzeczy — nieprawne doktryny ciężko doświadczonego zarządu — przez pędzącą władzę teraźniejszego zarządu była uczyniona, aby rozdzielić Kościół do zmuszenia braci, aby zdecydowali, czy są za lub przeciw teraźniejszemu zarządowi, i aby zakończyć spokojną społeczność, współdziałalność i miłość między Maluczkiem Stadkiem a resztą poświęconych w prawdzie. Od tego czasu to rozłączenie postępowało, około 10,000 będąc po jednej i około 30,000 do 40.000 po drugiej stronie, a to niewątpliwie

jest pozaobrazem rozdzielenia między Elijaszem i Elizeuszem.

BYŁ TO JEDYNY CZAS DO ROZŁĄCZENIA.

7) Jeżeli rozłączenie 1917, które nastąpiło po pierwszym uderzeniu Jordanu i po miłej społeczności ludu Pańskiego po uderzeniu, nie jest rozłączeniem pozaobrazowego Elijasza i Elizeusza, jak więc może być jeszcze jedno rozłączenie pozaobrazowego Elijasza i Elizeusza, jeżeli Kościół już teraz jest tak mocno podzielony? Jedyne możebne miejsce do zobaczenia rozłączenia, co by wskazywało w pozafigurze Elijasza i Elizeusza, jest, gdzie je włożymy. Wszystkie fakta są z tem zgodne i nie mogą w żaden sposób być inaczej zastosowane. Jest to kompletnością tej zgody typu z pozaobrazem z punktu zapatrywania na powyższe podanie, związane z potrzebnymi z niego wychodzącymi wnioskami, że zwolennicy Towarzystwa są Wielkim Gronem — że zmusili Strażnicę do porzucenia poglądu naszego brata Russella na typ Elijasza i Elizeusza, a na to miejsce wynależli dwa inne błędy. Tak samo P. B. I. towarzystwo (Pastorjalna Biblijna Instytucja) odrzucając brata Russella nauki na te typy, również błędnie naucza, widząc, że już nie może być żadnego rozdzielenia pozaobrazowego Elijasza i Elizeusza, a nie chcąc przyjąć wypełnione fakty tego pozaobrazu, utracili całkiem wiarę na te rzeczy i twierdzą, że typ nie ma żadnego wypełnienia się w pozaobrazie. Tak więc twierdzenie tych dwóch grup, będących w wielkich błędach, że odrzucili brata Russella te i mnóstwo innych prawdziwych nauk, jeszcze więcej potwierdza prawdziwość powyższego wypełnienia się proroctwa.

8) Gdy patrzymy na wypadki wśród i zaraz następujące po rozłączeniu ludu Pańskiego w 1917, możemy znów zauważyć stosowność naszego wyrozumienia zaraz po rozdzieleniu Elijasza i Elizeusza. Elizeusza wołanie: “Ojcie mój, Ojcie mój,” wyobraża Towarzystwa uznanie zadziwienia i żalu przy dyskusji, że tak wydatni bracia, jak wodzowie klasy Elijasza i ich obrońcy, mogli być odłączeni od nich i obwinieni, że chcą zniszczyć towarzystwo. Elizeusza wołanie: “Wozie Izraelski,” wyobraża, jak zwolennicy towarzystwa uznali, dziwili się i żal im było i prowadzili takie dyskusje i agitacje dla towarzystwa, ich przypuszczalnego przewodu, że się znajdowało w takich próbach i przypuszczalnym niebezpieczeństwie. Elizeusza wołanie “i jazdo (jeźdźce) jego,” wyobraża, jak zwolennicy towarzystwa uznawali ich wodzów, jak zadziwieni i żałośni byli i jak bronili i agitowali za obecnym zarządem. Tak więc możemy widzieć, że rzeczywiście zwolennicy towarzystwa, pozaobrazowy Elizeusz, uczynili takie trzykrotnie wołanie w pozafigurze.

9) Można zauważyć, że przed wyrażeniem swego trzykrotnego wołania jest powiedziane, że Elizeusz “widział.” (Co Elizeusz widząc — 2 Król. 2:12). W hebrajskim nie jest podane, że **widział**. A w A. V., poprawnym tłumaczeniu jest podane “**uznał**,” to znaczy, że Elizeusz **uznał** (widział) Elijasza, ponieważ przed rozdzieleniem Elijasz powiedział Elizeuszowi na jakich warunkach będzie mógł się stać jego następcą (2 Król 2:10, 12). To pokazuje fakt, że klasa Elizeusza uznawała klasę Elijasza, jako Pańskie mówcze narzędzie do świata aż do czasu rozłączenia. A wyrażenie “i nie widział go więcej”

(wiersz 12) wskazuje na fakt, że Elizeusz po rozłączeniu już nie uznawał Elijasza, jak przedtem, i wyobraża fakt, że pozaobrazowy Elizeusz nie uznaje już więcej pozaobrazowego Elijasza tak, jak przedtem. Jak wyraźnie to się spełniło. Wierni już nie są poważani przez zwolenników towarzystwa. W miejsce tego zwolennicy towarzystwa wprowadzili przestrożę przeciwko wiernej klasie Elijasza “Unikajcie takowych.”

10) Elizeusz rozdarłszy szaty swoje na dwie części, wyobraża gwałt w dwoistość umysłu (Jakub 1:8) uczyniona cnotom charakteru zwolennikom towarzystwa z powodu złego, które popełnili w rozdzieleniu, ponieważ mocno zgwałcili prawdę i sprawiedliwość przez ich postępek przy rozdzieleniu. Spadnięcie płaszcza z Elijasza wyobraża puszczenie władzy, jako Boskie mówcze narzędzie do świata przez wiernych. To spełniło się przez ich przedstawicieli — pięciu dyrektorów — puszczać ich władzę kontrolerstwa nad różnymi ajencjami i finansami, przez które praca była wykonywana, wypuszczając to z ich rąk z powodu narzucania się ze strony chwytających do władzy. Wzięcie płaszcza przez Elizeusza wyobraża zwolenników towarzystwa biorących kontrolę nad pracą. Powrót Elizeusza do Jordanu wyobraża zwrócenie uwagi zwolenników towarzystwa do publicznej pracy przeciwko osądzonemu na gniew ucisku chrześcijaństwu. Jego stanie przy Jordanie wyobraża jego przygotowanie się i gotowość do pracy ku ludowi; a jego uderzenie Jordanu wyobraża strofowanie chrześcijaństwa za jego grzechy, przez VII tom, wykłady, rozmowy i gazetki o upadku Babilonu. Te czyny weszły w ruch około jesieni 1917 i tak następowały po rozdzieleniu, które było w lecie tego samego roku. Tak więc widzimy wypadki przed, wśród i po rozdzieleniu, które zgadzają się całkowicie ze sobą a typem, jak można się było tego spodziewać między typem i pozaobrazem.

11) Jest to bardzo łatwo dla nas zobaczyć, kto jest pozaobrazowym Elizeuszem. Jak w typie Elizeusz posiadał płaszcz po rozdzieleniu, tak też w pozafigurze ta klasa musi być pozaobrazowym Elizeuszem, która posiada płaszcz pozaobrazowy po rozłączeniu. Płaszcz wyobraża władzę, jako mówcze narzędzie do świata. Te władze były te rzeczy (literatura prawdy) ajencje (rodzina Betel, pielgrzymi, kolporterzy, ochotnicy itd.) i finanse, przez które można było wykonać pracę. Kto więc miał, posiadał i kontrolował tymi władzami po rozdzieleniu? Niewątpliwie ci, którzy pozostali z towarzystwem i którzy przez ich przedstawicieli — “obecny zarząd” — nowy zarząd itd. prowadzili pracę. Dlatego ci muszą być pozaobrazowym Elizeuszem.

12) Powtarzamy: Doskonała zgodność między typem i naszym wyrozumieniem pozaobrazu zmusiła prezydenta towarzystwa (aby ująć od wniosku, że on prowadził Wielkie Grono) do odrzucenia poglądu naszego brata Russella na Elijasza i Elizeusza, ponieważ nasze powyższe wyrozumienie wykazuje rzeczywiste wypełnienie się pozaobrazu około tych linii, które nasz brat Russell przepowiedział, że miały się wypełnić. Tak samo zmusiło to P. B. I. towarzystwo (aby ująć od wniosku, że Pan używał nas, jako specjalnego przedstawiciela pozaobrazowej klasy Elijasza przy rozdzieleniu, i udzielił nam prawdy względem wypełnienia się proroctwa o rozdzieleniu Elijasza i Elizeusza, że prezydent to-

warzystwa był specjalnym przedstawicielem klasy Elizeusza przy rozdzieleniu i który miał dać błąd na ten przedmiot) porzucić wiarę na obrazowy charakter rozdzielenia Eliasza i Elizeusza. Te dwa fakty dowodzą prawdziwości powyżej od nas podanego pozaobrazowego wypełnienia się. O tem pisaliśmy w pierwszym numerze Polskiej Teraźniejszej Prawdy, do której naszych drogich czytelników odnosimy. To wyrozumienie daje rzeczywiście biblijne, rozumne i faktyczne wyjaśnienie rozdzielenia między ludem Pańskim podczas 1917. Drodzy Bracia i Siostry, czy nie możecie znamion tych czasów rozeznąć?

REWOLUCJA.

13) Druga część znakomitych wypadków oddziałała od czasu pójścia naszego brata Russella za drugą zasłonę: 1) rewolucja przeciwko Pańskim naukom i zarządzeniom danym przez "onego sługę" była uczyniona ze strony różnych wodzów, którzy przez ich obrońców byli podpierani; i 2) ustawiczne sprzeciwianie się tym rewolucjom przez tych, którzy byli wierni tym naukom i zarządzeniom, odciągając dlatego społeczność Kapłańską od nich. Nie można temu zaprzeczyć, że: 1) rewolucja przeciwko naukom i zarządzeniom Pańskim danym przez "wiernego sługę" została przez pewnych wodzów i wielu ich obrońców uczyniona, i 2) że wierni sprzeciwiali się temu, aż wycofali społeczność kapłańską od nich. Ta rewolucja zaczęła się w Brytanji przez braci Shearn i Crawford, chcąc naszego brata Russella zarządzenia w przybytku i Betel tam wywrócić. W tej rewolucji otrzymali pomoc od ich obrońców. Temu sprzeciwialiśmy się stale, aż ich upartość przyczyniła się do wycofania naszej Kapłańskiej społeczności od nich. W Ameryce teraźniejszy zarząd spiskował, aby wszelkie władze brata Russella, pomimo przeciwności czarтеру i testamentu, oddać prezydentowi towarzystwa. Temu spiskowi sprzeciwiła się tak zwana "opozycja." Konspiratorzy przestawali na swoim, przez wyrzucenie większości zarządu, odbierając nam sposobność do służby, wyganiając nas i innych z Betel i oczerniając nas w najgorszy sposób fałszywie przed całym Kościołem przez ich rozszerzanie "przesiewań żniwa" i po konwencjach, przez pielgrzymów i korespondencje po całym świecie. Trochę później bracia po stronie braci Sturgeon i Ritchie zazdrośliwie uczynili rewolucje przeciwko nam, że sprzeciwialiśmy się rewolucjonistom i że Pan udzielił nam prawdy względem pozaobrazowego Eliasza i Elizeusza.

14) W 1918 przez różne czyny podobne do owych "obecnego zarządu" towarzystwa, które działy się w rocznicę po ostatnich, P. B. I. towarzystwo uczyniło rewolucję przeciwko zarządzeniom Pańskim względem pokarmu na czasie i chciało podrobić korporację w Kościele do prowadzenia pracy. Tym rzeczom my i nasi obrońcy sprzeciwialiśmy się ustawicznie, aż wycofaliśmy społeczność Kapłańską od P. B. I. zarządu i ich obrońców. Później bracia w "Standfast" rozpoczęli swą rewolucję przez przyjęcie rewolucji towarzystwa do wielkanocy 1918, zniechęcając dalszą pracę z wyjątkiem "pocieszania braci," walcząc przeciwko pracy Epifanicznej. Potem Olsoniści z ich fałszywymi naukami na Objawienie itd. przez ich wodzów, którzy nie byli postanowionymi pielgrzymami przez "onego sługę," powzięli nauczanie ogólnego Kościoła i atakowali pracę Epifanji, rewolucję,

której sprzeciwialiśmy się, aż później również musieliśmy Kapłańską społeczność i od nich odebrać. Ostatecznie ci po stronie brata Hirsh uczynili rewolucję przeciwko pewnym zarządzeniom do uczenia i ćwiczenia przezornych starszych, udzielonych przez naszego Pastora, przeciwko uwiezionemu głosowaniu w Kościele spłodzonych z Ducha członków Kościoła i przeciwko niektórym Epifanicznym zarządzeniom względem traktowania Lewitów. Tu także wierni sprzeciwili się, aż społeczność Kapłańską odciągnęli od nich.

15) W dwóch uprzedzających paragrafach początku rewolucji w ośmiu grupach są podane. Lecz rewolucjoniści nie ograniczali się jedynie do tych wspomnianych rewolucji, ale jeszcze więcej postąpili w zło. Wydawcy Strażnicy, a mianowicie ich wódz, prezydent towarzystwa, zaczął usuwać różne nauki Brata Russella, a na ich miejsce błędne wprowadzać, np. na Eliasza i Elizeusza, na przypisane usprawiedliwienie, na Młodociąnych Świętych, na różne przypowieści, na jubileusze itd., itd., itd., aż literalne setki błędów były przedstawione, a setki tłumaczeń i nauk brata Russella zostały odrzucone. Tak bardzo zmienili jego zarządzenie względem prowadzenia pracy, że już nie można wcale nic zauważyć, coby miało jeszcze być pozostankiem od brata Russella. P. B. I. dodali również ich rewolucje. Przyjęli czarter, który sprzeciwia się przykładowemu czarterowi dla kontrolujących korporacji między ludem prawdy. Na kwestjach doktrynalnych odstąpili w głównych częściach od Objawienia i Daniela, a na całą chronologję przyjęli poglądy nominalnego Kościoła przeciwko takowym brata Russella, którego nie uznają już za "onego sługę." Podobnie inni oprócz powyżej wspomnianych rewolucjonistów, dodali jeszcze więcej błędów do ich rewolucji.

16) W każdym wypadku my i nasi obrońcy sprzeciwialiśmy się takim rewolucjom. Artykuły Teraźniejszej Prawdy wyjawiają błędy doktryn i zło w praktyce. W każdym wypadku uzdolnił nas Pan do zbicia tych błędnych doktryn i do strofowania błądźcilieli. Tak stanowczo broniliśmy prawdy i jej zarządzenia, zbijając ich błędy i ich zarządzenia, że nawet nasi rewolucyjni bracia musieli przyznać, że silnie i ustawicznie bronimy nauk i zarządzeń naszego brata Russella. Nasz postępek w tym względzie został fałszywie przedstawiony przez rewolucjonistów, którzy najprzód chcieli nam zarzucić na nasze bronienie prawdy. Jednak odpowiedź nasza tak kompletnie pobiła ich niewłaściwie odpowiedzi, że całkiem przestali nam odpowiadać, twierdząc, że chcą być po stronie pokoju i nie chcą nic mieć do czynienia z kontrowersją i przez to chcą pokazać ich cichość w przeciwieństwie, jak oni mówią, do naszego spornego ducha. Czy nasz Pan lub brat Russell i inni wierni słudzy Prawdy milczeli, gdy ich przedstawienia były atakowane i błędy wprowadzane? (Micheasz 5:5, 6). Zapewne, że i oni działali w ten sam sposób pod podobnymi okolicznościami, a nie jak rewolucjoniści.

17) Lecz jakie jest znaczenie tych rewolucji i naszego stałego sprzeciwiania się? Jakie wrażenie uczyniły te rzeczy na lud Pański? Odpowiadamy, że takie rewolucje stosują się do Kozła Azazela, chcącego wyrwać się sile najwyższego Kapłana, a sprzeciwiania tym rewolucjom stosują się do ciągnięcia Kozła Azazela przez

Najwyższego Kapłana od drzwi przybytku do bramy dziedzińca. Ten przedmiot określiliśmy w szczegółach w 16 numerze Polskiej Teraźniejszej Prawdy. Tu określamy tylko ogólnie, że grzech wielkiego grona jest rewolucją, można zauważyć z Psalmu 107:10, 11, i wyjaśnimy ten cały Psalm: Wiersze 1—9 stosują się do Maluczkiego Stadka; 10—16 do Wielkiego Grona; 17—22 do Cieleśnego Izraela podczas i przy końcu wieku Ewangelji; 23—32 do świata podczas i przy końcu wielkiego ucisku; 33—38 do warunków Tysiąclecia i ludzi; 39—42 do złych i dobrych podczas krótkiego czasu przy końcu Tysiąclecia; a 43 wiersz pokazuje, że ktokolwiek zrozumie ten Psalm, będzie rozumiał Boski Plan dla rodzaju ludzkiego. Wiersze 10—16 odnoszą się do Wielkiego Grona i teraz wyjaśnimy wiersze 10, 11, jak następuje: “Którzy siedzą w ciemności (w błędach, w które Pan dozwala, aby Wielkie Grono wpadło, będąc w rękach Azazela) i w cieniu śmierci (w niebezpieczeństwie wtórej śmierci, do której ich samowola może łatwo doprowadzić) ściśnieni będąc nędzą (szatańską pokusą — 1 Piotra 5:8, 9) i żelazem (silnymi węzłami samolubstwa, światowości i grzechu); przeto, że byli odpornymi (rewolucjonistami) wyrokiem (naukom) Bożym, a pogardzili (znieważyli, nie uznawali za ceniące i dlatego zaniedbali) radą Najwyższego.” (Boski Plan składa się z różnych prawd, faktów i zarządzeń, którego odrzucenie w jakiegokolwiek części jest wzgardzeniem przeciwko całemu Boskiemu Planu. — Jakób 2:10. Zapewne, że usunięcie zarządzeń dla pracy Pańskiej, danych przez “onego sługę,” jest wzgardzeniem rady Pańskiej, Planu Jego).

18) Ten powyższy ustęp omawia o Wielkiem Gronie. Obwinia ich 1) o rewolucję przeciwko naukom Pańskim i 2) o wzgardzenie Jego zarządzeń. Ten ustęp wyraźnie mówi, że odrzuceniem różnych nauk i zarządzeń Pańskich jest grzechem — mianowicie objawionym grzechem Wielkiego Grona. Rewolucja objawia ich za takowych. Podług tego ustępu, wtenczas tylko możemy wiedzieć, czy Nowe Stworzenie jest z Wielkiego Grona, jeżeli czyni rewolucję przeciwko naukom i zarządzeniom Pańskim. Innymi dowodami nie możemy wiedzieć, czy utracili ich korony, oprócz innych grzechów, jak rewolucja, ponieważ nie możemy sądzić, jaki stopień innego złego doprowadza do utracenia korony; lecz jeżeli nowe stworzenia czynią rewolucję przeciwko Pańskim naukom i zarządzeniom, jesteśmy (z powodu ich rewolucji) poinformowani od Pana, że tacy utracili swe korony i przez to są Wielkiem Gronem. Psalm 107 :10, 11 podaje nam tę informację od Pana. My ich nie sądzimy. Bóg, przez ich postęпки, sądzi ich; w tych ustępach Pisma Św., przez ich rewolucję objawia ich wiernym, jako lewitów — członków Wielkiego Grona. Powtórzmy jeszcze raz: My ich nie sądzimy, jeżeli z powodu ich rewolucji mówimy, że są członkami Wielkiego Grona. My tylko opowiadamy Boski sąd nam udzielony, który przez ich rewolucję został nam objawiony. Nasz brat Russell nauczał, że po rozdzieleniu pozaobrazowego Elijasza i Elizeusza i przed opuszczeniem klasy Elijasza świat, wierni mieli wiedzieć, którzyby byli Wielkiem Gronem, jak następujące (Z.’ 16’ 2G1 par.1) podanie dowodzi: “Będzie to po uderzeniu Jordanu, po rozdzieleniu ludzi przez poselstwo Prawdy i płaszcz władzy

Elijasza — że rozdzielenie Kościoła w dwie klasy odbędzie się. Potem klasa Elijasza będzie jasno zmanifestowaną, jako różniąca się i odłączona od klasy Wielkiego Grona. Pamiętajmy o tem, że rozdzielenie odbędzie się przez wóz ognisty, będą to bardzo ciężkie doświadczenia, które wybrana klasa chętnie przyjmie i im się podda; gdy zaś klasa Elizeusza będzie schraniać się od prześladowań, choć nie całkiem się schraniać będzie od grzechu lub od odrzucenia Pana. Później wielki wicher (prawdopodobnie anarchja) przyprowadzi przemianę klasy Elijasza.”

19) Powtarzajmy, aż myśl będzie pojęta: Ich rewolucja przeciwko Boskim naukom i zarządzeniom objawia tracieli koron, jako takich wiernym i oświeconym z Maluczkiego Stadka. Potrzeba tej wiedzy wiernym jest dlatego im dana, aby wiedzieli, którzy utracili korony i aby mogli im służyć; ponieważ bez tej wiedzy wierni nie mogliby inteligentnie prowadzić człowieczeństwo Kozła Azazela od drzwi przybytku do bramy dziedzińca i oddać ich przeznaczonemu człowiekowi, aby poszli w ręce Azazela. (3 Moj. 16:20—22). Jak mogliby bez tej wiedzy uznawać ich jako niebędących w świętem miejscu, lecz jako pozaobrazowych lewitów na dziedzińcu, których z ich Głową, Panem, poświęcają ich do pracy Lewickiej? (4 Moj. 8:13 porównaj 8:5—26). Synowie Aarona byliby ślepi — to nie dałoby im przywileju być Kapłanami w usługiwaniu do poświęcenia lewitów (3 Moj. 21:16—24) — jeżeliby nie widzieli lewitów, jako takowych, których z Aaronem oczyszczali i poświęcali do służby lewickiej. Tak samo w pozaobrazie, podczas oczyszczania i poświęcania się Wielkiego Grona, jako pozaobrazowych lewitów, nie tylko Najwyższy Kapłan, Jezus, ale i podkapłani oczyszczają i poświęcają Wielkie Grono, jako lewitów, i dlatego podkapłani byliby duchowo ślepymi do tej służby, gdyby nie mogli tego zauważyć i nie byliby zdolni do służby, jeżeliby nie mogli widzieć, kto jest Wielkiem Gronem. Drodzy bracia i siostry, dajcie już spokój temu niewłaściwemu posądzeniu, że my niewłaściwie sądzimy, jeżeli opowiadamy Boski objawiony sąd, że Wielkie Grono jest rewolucjonistą z nowych stworzeń.

ODWIĄZANIE KOZŁA AZAZELA.

20) W krótkości zobaczymy obraz Kozła Azazela (3 Moj. 16:20—22) i zauważmy zgodność typu z pozaobrazem. Że Kozieł Azazela (przekręciciela) był przywiązany do drzwi przybytku, pokazane jest w hebrajskim słowie “postawić” (3 Moj. 16:7), to znaczy **na jednym miejscu pozostawić**. Żaden Kozieł, widząc, jak Najwyższy Kapłan zabijał innego Kozła i jak wchodził i wychodził z miejsca Najświętszego przynajmniej dwa razy, nie stałby spokojnie wśród takich otoczeń około godziny czasu, jeżeliby nie był przywiązany. Według świadectwa piramidy, ostatni członek klasy Kozła Pańskiego został położony na ołtarz 16 września 1914. Krótco potem Najwyższy Kapłan świata, Jezus, i wierny Kościół zaczęli wyznawać grzechy chrześcijaństwa, które słyszało Wielkie Grono. To wyznawanie jest jeszcze innym obrazem czynów, które stanowiły Elijasza uderzenie Jordanu, pozaobrazowego Gedeona pierwszą walkę i wiązanie przez świętych królów i szlachtę. (Ps. 149 :o —9). Jest to pewną rzeczą, że od Fort Worth Konwencji (18—20 września, 1914) aż do listopada 1916 wielki

nacisk był kładziony na wyznawanie grzechów chrześcijaństwa, które sprowadziły światową wojnę. Sama wojna była sposobnością do takich czynności. To było czynione przez naszego brata Russella kazania w gazetach, przez jego i pielgrzymów wykłady, przez kolporterów specjalizujących sprzedaż IV tomu, i przez ochotników rozpowszechniających stosowne wypustki, takie, jak Uciśnienie Narodów, Warunki przez ludzi nie do uleczenia, Dlaczego finanse drżą, Wyświęcanie na Księżę Kleru jest oszustwem, Świat w ogniu itd. Wielkie Grono nie działało w tej pracy aż do końca. Słyszeli tylko, jak ta praca była wykonana, tak, jak Kozieł Azazela słyszał Aarona wyznawającego grzechy nad nim.

21) Jak w typie, następujący krok był odwiązaniem Kozła Azazela, tak też pozaobrazowy Kozieł Azazela był rozwiązany, czyli otrzymał więcej wolności. To działało przez dwie rzeczy: 1) że Najwyższy Kapłan świata — Głowa i Ciało — dozwolił na rozszerzenie takich błędów na brata Russella władze, jako "sługa," które przyczyniły się ze strony wielu braci Wielkiego Grona do znieważenia jego autorytetu jako "onego sługi" i z tej przyczyny starali się usunąć jego zarządzenia dla prowadzenia pracy, i 2) że Głowa Najwyższego Kapłana świata usunęła przez śmierć brata Russella od silnej kontroli pracy. Te dwie rzeczy dały niespokojnemu rewolucyjnemu pozaobrazowemu Kozłowi sposobność do rewolucji, których przedtem nie mieli. Ten popęd do wolności — samowoli — zaczął się w Anglii, gdzie pierwszy wymieniony odwiązujący czyn rozpoczął się już około roku przed śmiercią brata Russella, czego wynikiem były czynione wysiłki, aby brat Russell zrzekł się swego kontrolerstwa w Londyńskim przybytku i Betel. Zupełna wiedza naszego Pana o tem, a częściowa wiedza brata Russella, doprowadziły do wyboru mnie, jako podkapłana w ciele, że brat Russell przed śmiercią postanowił mnie do późniejszego załatwienia tych rzeczy w Anglii, abym był specjalnym przedstawicielem w działaniu pod nadzorem naszej Głowy przeciwko rewolucjonistom. Dlatego, gdy nasz drogi brat Russell umarł, brytyjska część Kozła Azazela wzięła krok do wolności. Dowiedzieli się, że linka, która była przy nich, była w rękach ciągnących ich z pod nóg! Pan nasz Jezus przeziemnie i moich obrońców stanowczo i zwycięsko sprzeciwił się ich rewolucjom, prowadził Kozła do bramy i z powodu ich upartości odebrał społeczność Kapłańską od rewolucjonistów — oddał Kozła przeznaczonemu człowiekowi — nieprzyjaznym stosunkom.

22) Po naszym powrocie do Ameryki zauważyliśmy, że "obecny zarząd" postąpił daleko w błąd względem władz onego sługi odnośnie regulowania pracy przez jego zarządzenia, czarter i testament, że absolutnie nie zważał zarząd na te rzeczy — wzgardził radą Najwyższego, zaprzestał posługi dla gazet, to jest ogłoszenia kazań, przemienił pracę Anglofonów i Pastorjałską, odebrał kontrolę od zarządu, udzielił prezydentowi towarzystwa wszystkich władz kontrolerstwa pracy brata Russella itd., itd., który też już w tym czasie odrzucał tymczasowe usprawiedliwienie w mowach przed rodziną Betel, choć nie jeszcze w Strażnicach. Widząc te rzeczy, mocno stałem przeciwko temu i pobudziłem pięciu z siedmiu dyrektorów, aby sprzeciwili się takiej rewolucji i aby z powrotem przyjęli naszego brata Russella za-

zarządzenia i nauki w pracy. To doprowadziło Kozła Azazela w Ameryce pod kierownictwem "obecnego zarządu" do szarpania się. Te szarpania były następujące: oddalenie nas ze służby, wyrzucenie czterech dyrektorów, wyrzucenie nas i innych braci z Betel, fałszywe przedstawianie tego przed rodziną Betel, ogłoszenie kłamliwego "przesiewania żniwa," agitacja przy konwencjach, przez pielgrzymów, przez rozmowy i korespondencje, ażeby przechylić Kościół na ich stronę dla ich pomocy. Najwyższy Kapłan świata pociągnął za pozaobrazową linkę, odpowiedział na to przez artykuły "Światłość po ciemności," "Przeгляд Przesiewań żniwa," Fakta dla akcjonariuszy itd. Upartość obecnego zarządu i jego obrońców przyczyniła się do wyciągnięcia Kapłańskiej społeczności od nich, oddając ich przeznaczonemu człowiekowi, aby przyszli do Azazela.

23) W zasadzie te same rzeczy były czynione przez braci po stronie braci Sturgeon, Ritchie, P. B. I., Olson, Hirsh i w Standfast. Powtórzone ataki naszego Pana przez Teraźniejszą Prawdę odnośnie błędów w Strażnicy, odnośnie błędów głoszonych w Zwiastunie P. B. I towarzystwa, odnośnie głoszenia błędów przez Olsona Standfastów, Towarzystwo Elijasza itd., są to ciągnięcia przez Najwyższego Kapłana świata Kozła Azazela łącznie z każdą formą rewolucji. Kapłaństwo stało ustawicznie przeciwko takim rewolucjom. Drodzy bracia i siostry, nie czynimy tego z żadnej gorzkości, lecz z prawdziwego oddania się i gorliwości dla prawdy i sprawiedliwości. I dlaczego? Ponieważ Szatan stara się przez tych rewolucjonistów zniszczyć Prawdę i jej zarządzenia, ażeby przez to mógł zniszczyć Boski lud i Plan. Wiedząc o jego celach, jako oświecony i wierny sługa Prawdy i ludu Pańskiego, będąc do tego upoważnieni od Pana, staliśmy przeciwko postępkowi tych rewolucjonistów i postanowiliśmy przez łaskę Pana sprzeciwić się im do ostateczności, aż się poddadzą, a ci z tych, którzy jeszcze zatrzymają Ducha Świętego, uczynią to w dalekiej przyszłości, ponieważ Pan dał nam usta i mądrość, że nikt z naszych przeciwników nie może się nam sprzeciwić. Starali się nam sprzeciwić, lecz byli zmuszeni zaprzestać. I dlaczego? Ponieważ Pańska Prawda jest silniejszą od błędów Azazela. Nasze zwycięstwo nie pochodzi z naszych własnych zdolności, lecz jedynie z powodu Pańskiego działania i jest to dziwnem w oczach naszych. Wyjaśniliśmy biblijnie drugą część wypadków między ludem Pańskim od śmierci brata Russella. "Czy nie możecie znamion tych czasów rozeznąć?"

GRUPY LEWITÓW

24) Przychodzimy teraz do trzeciej części wypadków między ludem Pańskim od śmierci brata Russella : podział Wielkiego Grona na grupy. Te podziały stosują się w pozaobrazie do podziałów lewitów. Brat Russell powiedział nam, że w końcu Wieku, po zakończeniu żęcia, lewicy objawia się w ich różnych grupach. Rozdzielanie możemy zauważyć przed naszymi oczami. W obrazie znajdowały się trzy ogólne klasy lewitów: Koaci, Merarycy i Gersonicy (4 Moj. 3:17). Można zauważyć, że Koaci nie mieli wozów (4 Moj. 7:9) tak samo Kapłani nie mieli, gdy zaś Merarycy mieli cztery (4 Moj. 7:8), a Gersonicy dwa wozy. (4 Moj. 7:7). Dowiedzieliśmy się, że wozy wyobrażają organizacje. Kapłani nie mieli

ani nie mają ziemskich organizacyj dla prowadzenia ich pracy. I możemy zauważyć, że wielu z rewolucjonistów nie będą również posługiwać się organizacjami do prowadzenia ich pracy. Ci niezorganizowani rewolucjoniści są pozaobrazowymi Koatami.

25) Znajdują się dwie grupy zorganizowanych rewolucjonistów: 1) tacy, którzy starali się i osiągnęli kontrolę nad naszego brata Russella korporacjami; te korporacje były przedtem nieme, nieczynne, ponieważ te korporacje podczas jego życia były wszystkie kontrolowane przez niego, i 2) tacy, którzy chcieli, lecz nie osiągnęli kontroli nad naszego brata Russella organizacjami, ale swoje własne założyli. Pierwsi stosują się do Merarytów, ostatni do Gersonitów. Tak widzimy, że między rewolucyjnymi nowymi stworzeniami znajdują się trzy ogólne grupy, pokazując w pozaobrazie Koatów, Merarytów i Gersonów.

26) Lecz te trzy ogólne grupy lewitów zostały podzielone na ośm poddywizji: dwie z nich Gersonici z Lobnitów i Semitów, cztery z nich Koaci z Amramitów, Izaaritów, Hebronitów i Husyjelitów, i dwie z nich Meraryci z Nahelitów i Muzytów (4 Moj. 3:17—20). Stosownie do tego powinniśmy dopatrzeć się, czy nie znajduje się ośm poddywizji między temi trzema ogólnymi grupami pozaobrazowych lewitów; i rzeczywiście znajduje się. Powyżej pokazaliśmy, że niektórzy z pozaobrazowych lewitów, którzy nie wierzą, aby organizacje kontrolowały ich pracę, są pozaobrazowymi Koatami. Ci pozaobrazowi Koaci składają się z czterech poddywizji, pozaobrazem na cztery podziały Koatów. Sturgeon'isci są pozaobrazowymi Husyjelitami; Ritchie'isci pozaobrazowymi Hebronitami; Olson'isci pozaobrazowymi Izaaritami i Hirsh'isci pozaobrazowymi Amramitami. Żadni z tych jako pozaobrazowi Koaci nie używają organizacji do kontrolowania ich pracy. Powyżej widzieliśmy, że Meraryci wyobrazają tych, którzy osiągnęli kontrolę nad brata Russella organizacjami, a te były trzy pozaobrazowe wozy: 1) Watch Tower Bible and Tract Society (Towarzystwo Strażnicy), 2) People's Pulpit Association (Towarzystwo Kazalnicy Ludowej) i 3) Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. Zwolennicy Towarzystwa otrzymali kontrolę nad tymi przy rozdzieleniu pozaobrazowego Eliasza i Elizeusza w 1917. Rok później zwolennicy towarzystwa rozdzielili się na dwie części: 1) na tych, którzy przyjęli militarne nieporozumienie wodzów towarzystwa po ich uwięzieniu przez ich pozostanie z towarzystwem i 2) na tych, którzy nie uznawali ich i odciągnęli się od towarzystwa — Standfasty. Ostatni uformowali organizację, jako Komitet, który działał krótki czas, później rozwiązał się i uformowano na miejsce tego tak zwane Elijah Voice Society (Towarzystwo Głosu Eliasza) dla Standfastów. Zwolennicy towarzystwa stosują się pozaobrazowo do Naheli Merarytów, a Standfasty do Muzytów Merarytów; a cztery powyżej nadmienione organizacje stosują się pozaobrazowo do czterech wozów danym Merarytom. Powyżej nadmieniliśmy, że ci rewolucjoniści, którzy wierzą w organizacje do kontrolowania ich pracy, lecz nie otrzymali kontroli nad brata Russella organizacjami, są pozaobrazowymi Gersonitami. W Anglii ruch Shearn Crawford'ów próbował, lecz nie otrzymał kontroli nad I. B. S. A. (Międzynarodowem

Stowarzyszeniem Badaczy Pisma Św.) ; a w Ameryce ci, którzy najprzód mieli czynność jako Fort Pitt Komitet, a później jako P. B. I. (Pastorjalna Biblijna Instytucja) chcieli, lecz nie otrzymali kontroli nad temi trzema organizacjami brata Russella. Te dwie grupy sformowały więc swoje własne organizacje 1) pierwsza Studentów Biblijnych Komitet — B. S. C. i 2) ostatnia Pastorjalną Biblijną Instytucję — P. B. I. Pierwsi stosują się do Lobnitów Gersonitów, a ostatni do Semeitów Gersonitów. Tak więc możemy widzieć, jak główne dywizje i poddywizje rewolucjonistów stosują się, jako pozaobrazy do głównych podziałów i poddywizji lewitów. A więc znajdujemy właśnie to, czego się można było spodziewać, że lewici rozwijają się w całości w ich głównych podziałach i poddywizjach. To właśnie dowodzi prawdziwości naszych poglądów na te wypadki. "Czy nie możecie znamion tych czasów w tych wielu rzeczach rozeznąć?"

27) Lecz ktośby mógł nam zarzucić i powiedzieć, że choć są trzy główne podziały, to jednak jest więcej niż ośm poddywizji między rewolucjonistami. Do tego możemy odpowiedzieć i dodać, że według typu można jeszcze więcej się spodziewać, ponieważ trzech Synów Lewiego przez ich ośm synów mieli wiele dzieci, a ci także mieli dzieci, aż w lewickiej geneologii zostało 60 głów familji spisanych. Te są typem na 60 dywizji, w które te 8 poddywizji rozwiną się w czasie, gdy lewici będą wszyscy podzieleni w ich dywizjach. 60 słupów na dziedzińcu wyobrazają to samo. Tak więc widzimy w poddywizjach, jak pozaobraz będzie składał się z 60 razem dywizji. Lecz to nie jest jeszcze ukompletowane, lecz w swoim czasie będzie; a że widzimy, jak stopniowo rozwija się do ukompletowania, powinniśmy naszą wiarę przez to jeszcze więcej wzmocnić, że powyższe podanie jest prawdziwem. "Czy nie możecie znamion czasów w tych rzeczach rozeznąć?"

28) Tych trzech znaków czasów można było się spodziewać zaraz po zakończeniu żęcia. W Teraźniejszej Prawdzie daliśmy około 50 dowodów, że żęcie skończyło się około października 1914, a pokłosie w kwietniu 1916. Dlatego te rzeczy teraz są na miejscu. Nie mogą być biblijnie, rozumnie i faktycznie z innego punktu zapatrywania wyjaśnione, co jest dowodem, że inne wyjaśnienia upadają, ponieważ nie mają żadnej podstawy faktów, rozumowania i Pisma Św. Te wypadki dlatego dowodzą rozłączenia pozaobrazowego Eliasza i Elizeusza, prowadzenia Kozła Azazela do bramy i do przeznaczonego człowieka przez Najwyższego Kapłana świata i podzielenia lewitów w ich grupy, dywizje i poddywizje. To jest głosem znaków czasów, z którym zgadzają się wszystkie Pisma.

29) Jeżeli powyższe podania są prawdziwe, jak Biblja, fakta i rozumowanie dowodzą, praca wydawcy tego Pisma ma zupełnie inny charakter od tego, jakiego przedstawiali ci, których Biblja, rozumowanie i fakta dowodzą, że są rewolucjonistami. Przedstawili go jako obłąkanego, ambitnego, samolubnego, oszukańczego i fałszywego chwyciciela do władzy. Lecz jeżeli powyższe podania są prawdziwe, to te obwinienia są wielkim fałszem, a jego praca i wysiłki między Pańskim ludem przeciwko rewolucjonistom od śmierci brata Russella są od Boga poświęconemi, prowadzonemi i wspierające-

mi. To jest, nasza opozycja przeciwko rewolucjonizmowi brytyjskich zarządców, obecnego zarządu P. B. I. itd. była autoryzowaną przez Pana, prowadzoną przez Pana i popieraną przez Pana, który dla Jego obfitej łaski, mimo naszych słabości i omyłek, używa nas w Jego pracy do zachęty naszych współkapłanów, aby i oni sprzeciwiali się rewolucji Kozła Azazela, przez którego szatan chce obalić prawdę i zarządzenia Pańskie, które Pan udzielił dla prowadzenia pracy prawdy. A jeżeli to jest prawdą, to rewolucjoniści, których staraliśmy się z początku w miłąjący i prywatny sposób od ich złego odwrócić i którym jeszcze więcej sprzeciwialiśmy się, gdy powiększyli ich dobrowolną rewolucję, to tacy powinni być odrzuceni od Pańskiego ludu. Wypadki i Biblia dowodzą, że oni właśnie byli ambitnymi, samolubnymi, oszukańczymi i fałszywymi chwycicielami do władzy, którzy schwyceni będąc przy złych uczynkach, krzyczeli za nami, jak za złodziejem, aby odwrócić uwagę od własnych złych uczynków i nauk.

30) Mówili o nas, że mamy gorzkość, lecz niech dowodzą choć jednym miejscem naszego Pisma, czy tak jest. Nasza wyraźność i czystość wyjawienia złego była potrzebną dla celów epifanicznych, które oni fałszywie przedstawili, jako gorzkość. Niektórzy z nich obwiniali nas, że zdradziliśmy ich przed urzędnikami, gdy zaś broniliśmy ich, gdy zapytania były nam dane od urzędników. Niektórzy z nich obwinili nas, że jesteśmy klasą Judasza, gdy zaś my wiernie służyliśmy i służyliśmy braciom w ustawicznej samoofierze i utracie praw ludzkich. Niektórzy z nich publicznie oświadczyli się, że je-

steśmy klasą wtórej śmierci, gdy zaś nasze trzymanie się Prawdy i służenie jej dowodzą przeciwnie. Obmówili nasz osobisty charakter w różny sposób fałszywy. Ich przekręcenie różnych prawd i zarządzeń i ich przedstawianie błędów i złych zarządzeń dowodzi, że w znacznej mierze odpadli od Pana, gdy zaś nasze trzymanie się i bronienie prawdy i jej zarządzeń, związane z postępującym światłem na czasie dla podtrzymania braci i nasza z zaparcia samych siebie służba dla Pana, Prawdy i braci wśród tak silnych prześladowań, dowodzą, że Pan uznał nasz ogólny postęp, a nie uznaje ich ogólne postępy. Drodzy i umiłowani bracia i siostry w Panu, zegzaminujcie nasze nauki, naszą służbę i życie, jakie są w postępkach i prawdzie, zakrywając nieuniknione słabości naszego glinianego naczynia, a dowiedźcie się, że są w harmonii z innymi Boskimi lojalnymi sługami. Nie wielu z was jesteście w stanie zegzaminować nasze życie oprócz tego, co widzicie w naszych Pismach; lecz jesteście w stanie zegzaminować choć nasze nauki. Jeżeli je pokornie, szczerze, pragnąco i świętobliwie zegzaminujecie, dowiedźcie się, że są w harmonii, na podstawie z temi samymi, które Bóg nam dał przez "onego wiernego i roztropnego sługę." Z punktu zapatrywania na to i na te straszne błędy i odrzucenia prawdy ze strony naszych przeciwników, "czy możecie znaki tych czasów rozeznaczyć?" jako świadczące o naszych naukach i pracy, że one są udzielone w Prawdzie i Duchu Bożym i że rewolucje przeciwko Boskim naukom i zarządzeniom ze strony naszych oczernicieli pochodzą od Azazela — szatana — i są czynione w jego duchu?

ZŁUDZENIE ROKU 1925

WSZYSTEK lud w Prawdzie wie dobrze o twierdzeniu towarzystwa, że w 1923 Starożytni Święci mają powrócić z grobów, że w tym samym roku ziemską fazę Królestwa Bożego będzie ustanowiona i że od tego czasu nikt już nie będzie umierać; dlatego też głoszą, że "Miliony teraz żyjących nigdy nie umrą." Nasi Czytelnicy są obznajomieni z faktem, że krótko po zaczęciu głoszenia tego złudzenia przestrzegaliśmy przeciwko tym fałszywym twierdzeniom i obietnicom, że były one przeciwne silnym prawdom — prawdom względem jubileuszów, znaków czasów itd. 1) pokazaliśmy, że ponieważ 70 jubileuszów było trzymany podczas spustoszenia ziemi, podczas Babilońskiej wszechwładzy, te 51, które miały się wypełnić po ostatnim obchodzone w pięćdziesiątym roku, to jest w 626 przed Chr., nie mogły być obchodzone w pięćdziesiątych latach po tem, i że dlatego cykle po tej stronie tej daty składały się z 49 lat, a nie z 50 lat każdy; i dlatego skończyły się w 1874, a nie 1925. Wszyscy dobrze i tem wiemy, że tak naucza II tom. 2) Dalej pokazaliśmy, że ponieważ pozaobrazowy Jubileusz był osiągnięty metodą zrównania następnego wyższego okresu typu, aby następny jeszcze wyższy okres otrzymać (50x50), pozaobrazowy cykiel miał 2,500 lat i dowiódł, że wielki jubileusz rozpoczął się w 1871. 3) Wiedząc, że Pismo Św. mówi o wielu wypadkach (które w 1920 jeszcze się nie spełniły), które miały nastąpić, i że do wypełnienia się tych wypadków potrzeba jest kilka lat, nim się mogły spełnić, przestrzegaliśmy, że rok 1925 był za rychłym czasem spodziewania się powrotu Starożytnych Świę-

tych i ustanowienia ziemskiej fazy Królestwa, i wiedząc, że czas ucisku miał być podobnym do udręczenia narodzenia dziecka, następujące paroksyzmy boleści miały nastąpić po każdym spoczynku od boleści (1 Tes. 5:2—5) i wiedząc, że po światowej wojnie, która trwała przeszło 4 lata, nastąpił odpoczynek od tych figuralnych udręczeń, który jeszcze będzie trwać wiele lat, wiedzieliśmy, że rewolucja miała nastąpić po tym odpoczynku, po tej spokojności, i że anarchja również miała nastąpić po pewnym okresie odpoczynku po rewolucji, i w niej być ucisk Jakuba w Palestynie, i dlatego te rzeczy nie mogły się wypełnić do 1925 roku. 4) Dalej wiedzieliśmy, że Epifanja, tak jak Parousja, ma trwać 40 lat, a ten fakt nie mógł dozwolnić powrotu Starożytnych Świętych w 1925. Dlatego nie możemy się ich spodziewać przynajmniej nie rychlej, aż w 1954. Daliśmy długi spis znaków czasów, które jeszcze nie spełniły się i które muszą wypełnić się przed powrotem Starożytnych Świętych, że te rzeczy nie mogą wypełnić się do 1925. Tak więc wiele ustępów z Pisma Św. zmusiły nas do natychmiastowego odrzucenia propozycji towarzystwa na rok 1925-ty.

Ażeby utrzymać swoich zwolenników w linii, towarzystwo twierdzi, że rewolucja w Rosji, która zaczęła się w lutym 1917, była tem wielkiem trzęsieniem prorocstwa; lecz to nie może być prawdą przynajmniej z dwóch przyczyn: 1) Trzęsienie ziemi miało nastąpić po wylaniu siódmej czaszy, gdy zaś 7 tom zaczynał być wylewany kilka miesięcy później (Obj. 16:17—20). 2) Oprócz tego taka myśl nie może być prawdziwą, ponie-

waż trzęsienie ziemi miało nastąpić po wietrze (światowej wojnie), podług widzenia Eliaszowego (1 Król. 19:11, 12), a nie w wojnie. Trzęsienie ziemi, jako druga boleść dla narodzenia nowej ludzkości ma nastąpić po okresie odpoczynku po wietrze (wojnie). — 1 Tes. 5 :2—5. Dlatego nie mogło przyjść, aż długo po uczynieniu pokoju w 1919. (Oświadczenie pokoju było w 1918, a uczynienie pokoju w 1919). Symboliczne trzęsienie ziemi jest jeszcze w przyszłości, ponieważ obali ono wszystkie rządy ziemskie, jakie teraz egzystują. Dlatego widzimy, jak gadatliwymi były wysiłki towarzystwa w rozszerzaniu ich spodziewan na rok 1925.

I towarzystwo przez swoje wykłady, przez broszurkę "O milionach teraz żyjących, że nigdy nie umrą," to jest po 1925, przez artykuły "Złotego Wieku" i inne agitacje na ten przedmiot, dało światu swoją myśl na tę rzecz w taki sposób, że świat nigdy tego nie zapomni; i świat będzie się tych faktów trzymać i przekona się, że proroctwo na 1925 się nie spełniło, powstanie przeciwko towarzystwu, a czysta Prawda będzie cierpieć z błędem na ten przedmiot, ponieważ biedny świat jest za ciemnym, aby mógł te rzeczy rozróżnić. To oddziała, jak oszczep australijski, i napewno będzie szkodzić prawdzie. Możemy sobie także przypomnieć, że towarzystwo używało ruchomych obrazów do silniejszego zapamiętania propozycji na rok 1925, to jest powrotu Starożytnych Świętych, przestania śmierci Adamowej i ustanowienia ziemskiej fazy Królestwa. Wydawca Teraźniejszej Prawdy nigdy nie widział tych ruchomych obrazów, lecz jeden z braci przysłał mu krótkie określenie tychże. Były one wzięte w Cesarskiej Dolinie (Imperial Valley) w Kalifornji z prezydentem towarzystwa, jako ich bohaterem. Dlatego przedstawiamy naszym czytelnikom powyżej nadmienione określenie tychże.

BRAT RUTHERFORD W PODRÓŻY PRZEZ CESARSKĄ DOLINĘ W KALIFORNJI

"Obraz pokazuje brata Rutherforda i jego towarzyszy w samochodzie, gotowi do podróży. Potem pokazuje, jak jadą do pewnych przyjaciół i pytają się, czy ich syn mógłby z nimi przez Cesarską dolinę razem jechać, ażeby odebrać obrazki. Rodzice chłopca chętnie pozwolili mu jechać z sędzią, choć wszyscy byli przygotowani do ich własnej podróży po górach. Chłopiec całuje swoją rodzinę i skaka w samochód br. R. i wszyscy odjeżdżają. Potem obraz pokazuje, jak brat R. przechodzi dolinę pieszo, ogląda owoce, jarzyny i inne tam rosnące rzeczy. Podług obrazów, wszystko znajduje się w dobrym stanie. Naturalnie, obraz pokazuje brata R. chodzącego przez te ogrody, co zabiera dosyć czasu. Przy jednej sposobności obraz pokazuje, jak brat R. się ogląda i gdy się obraca, śmieje się i widzi bardzo wielką dynię (korbała) i mówi: "Ta dynia przypomina mi te placki (paje po amerykańsku), które moja matka z nich piekła." Mogę nadmienić, że brat Rutherford podczas tego czasu wiele mówił o obfitych warunkach Cesarskiej Doliny;

i rozumiem, że te obrazy i mowy pomagały do podtrzymania wierzenia ludzi na datę 1925, i że ziemia obficie rozmnoży urodzaj swój. Także podczas tego czasu, gdy tak wiele chwalono Cesarską Dolinę przez braci, wielu braci (w towarzystwie) starali się, aby tam pojechać. Dwie rodziny ze zboru w Detroit pojechały do Cesarskiej Doliny, jedni byli brat i siostra M., inni brat i siostra R., później brat i siostra M. również pojechali, a później dowiedziałem się, że brat M. był tam zatrudniony grubą ciesielską robotą, bo trudno tam pracę dostać."

"Powracając do obrazków: pokazują cudowne owoce i produkty Cesarskiej Doliny. Potem obraz się zmienia, pokazuje towarzyszących br. Rutherforda z gazetą, pokazując obraz strasznego automobilowego wypadku. Potem widać, jak samochód spada z boku spadlistej góry, ci, co byli w samochodzie, powypadali i wszyscy zostali zabici — to jest cała rodzina chłopca. Potem można zobaczyć, jak brat R. stara się pocieszać chłopca; także pokazuje, jak brat R. pisze list i odaje go chłopcu, mówiąc mu, ażeby nie otwierał listu, aż w 1925 roku usłyszy, że Abraham zmartwychwstał. Później obraz pokazuje chłopca w 1925 roku, jak czyta poranną gazetę z grubymi literami: "ABRAHAM ZMARTWYCHWSTAŁ W PALESTYNIE." Potem przypomina się chłopcu, aby przeczytał ten list, który mu sędzia R. wręczył. Chłopiec patrzy na kalendarz, który pokazuje rok 1925; potem otwiera list, który mówi, ażeby zatelegrafował do Abrahama i żeby go poprosił, aby jego rodzina zmartwychwstała i była mu przywrócona. Ostatecznie chłopiec pokazuje wielką radość, gdy telegrafuje do Abrahama do Palestyny w 1925."

Ruchome obrazy silnie oddziałują na umysł, a te ruchome obrazy nie są wyjątkiem do tego. Światowi ludzie, którzy to widzieli, będą w tym roku pamiętać, jak błędne były twierdzenia i jak bąbel pęknie, większość będzie wnioskować, że nic, jak tylko zwiedzenia znajdują się w prawdzie! Co to znaczy, wszyscy już mogą zobaczyć. Złudzić ludzi dla tymczasowej sensacji i dla wielkiego udziału słuchaczy, jest pewnym dowodem, że wynalazca tych rzeczy jest głupim, jak sam Bóg go nazywa: "Głupi (błądzi jako religijny nauczyciel i pracownik) i niepożyteczny pasterz." Drodzy Bracia i Siostry w towarzystwie, jak długo będziecie dozwalać, ażeby taki błądziciel był waszym nauczycielem i urzędnikiem? Czy błąd nie ma być tu wyjawiony, jako też setki innych błędów i setki odrzuceń naszego drogiego brata Russella nauk, czy to nie powinno was pobudzić do odrzucenia go, jako waszego nauczyciela i urzędnika? Nie miejcie żadnej nadziei, że on jeszcze się poprawi. Biblia uczy nas, że wzmagające zaciemnianie się jego prawego oka, udowodnione przez setki jego błędów, będzie trwać w dalszym ciągu, aż zupełnie będzie zaciemnione, a razem z tem jego wpływ (ramię) nad nowymi stworzeniami zupełnie uschnie. (Zach. 11:15—17). "Odłączcie się od narodu tej ziemi."

ODPOWIEDZI NA ZAPYTANIA

Pytanie: Jak stoją Młodociani Święci względem zasługi Chrystusowej ?

Odpowiedź: Usprawiedliwienie Młodocianych Świętych jest przypisanem usprawiedliwieniem. W przypisanem usprawiedliwieniu zasługa Chrystusowa nie jest ak-

tualnie zastosowaną, ponieważ to właśnie zastosowanie zasługi Chrystusowej ożywia usprawiedliwienie; (zmienia je na ożywione usprawiedliwienie) lecz w przypisanem (tymczasowym) usprawiedliwieniu Bóg przez ten czas, aby usprawiedliwionego doprowadzić do poświęc-

nia, patrzy na niego, jakoby zasługa Jezusa już za niego była zastosowana, aby przez to uczynić go przed Bogiem w takim stanie, aby Bóg mógł z nim działać w celu doprowadzenia go do poświęcenia. Dlatego nazywamy to usprawiedliwienie przypisanem usprawiedliwieniem. To nie bywa dawane, aby ukompletowało jego dzieła, lecz aby dać tej osobie sposobność do otrzymania od Pana takich doświadczeń w Jego opatrzności i pomocy z Jego Słowa, co mogło by doprowadzić ją do poświęcenia. Jeżeli poddaje się pomocy Pańskich Opatrzności i nauk z Jego Słowa, to ofiaruje się, i przez to jej usprawiedliwienie, przed ukompletowaniem Maluczkiego Stadka, było by przez przypisanie zasługi Chrystusowej za nią, i przez aktualne odpuszczenie grzechów ze strony Boga za tę osobę i przez przypisanie sprawiedliwości Chrystusowej za nią, ożywione. Ponieważ zupełna liczba wybranych do Maluczkiego Stadka już jest dopełniona, dlatego już nikogo usprawiedliwienie nie zostaje ożywione i ponieważ spłodzenie z Ducha zakończyło się, dlatego nie ma potrzeby dla ożywionego usprawiedliwienia. Według tego też Młodociani Święci przed ich poświęceniem są traktowani tylko z punktu zapatrywania przypisanego usprawiedliwienia; a gdy się poświęcają, uznawają cel ich przypisanego usprawiedliwienia bez aktualnego przypisania zasługi Chrystusowej za nich i z tej przyczyny bez spłodzenia ich z ducha. Dlatego możemy powiedzieć, że ich usprawiedliwienie nie jest ożywionem, lecz tylko przypisanem usprawiedliwieniem, gdyż zasługa Chrystusowa nie była dla nich zastosowana.

Pytanie: Ponieważ żniwo skończyło się w 1914 roku, a pokłosie w 1916, czy jest właściwą rzeczą, jak podane w ślubie, modlić się za "ogólnem dobrem żniwa Pańskiego, mianowicie za udział, do którego sam zostałem uprzywilejowany do tej pracy?"

Odpowiedź: Już nie jest właściwą rzeczą modlić się za zarysami żniwa i pokłosia, ponieważ zostały już ukompletowane, lecz jest właściwą rzeczą modlić się za tymi innymi zarysami dzieła żniwa, ponieważ te ostatnie są jeszcze w toku. Możemy sobie zapamiętać te rzeczy, które już żeśmy w Teraźniejszej Prawdzie podali, że dzieło żniwa składa się z siedmiu procesów: 1) żęcie i pokłosie, 2) wiązanie, 3) suszenie, 4) młócenie, 5) przewiewanie, 6) przesiewanie i 7) wzięcie do gumna. Ostatnie pięć procesów żniwa jeszcze odbywają się i dlatego jest właściwą rzeczą modlić się, co w ślubie jest nadmienione, za "ogólnem dobrem żniwa Pańskiego, mianowicie za udział, do którego zostałem sam uprzywilejowany do tej pracy." I dlatego jest też właściwą rzeczą modlić się "za wszystkimi drogimi współpracownikami." Dlatego drodzy Bracia i Siostry, trzymajmy wszystkie części ślubu, a mianowicie naszego ślubu poświęcenia.

Pytanie: Czy jest właściwą rzeczą, ażeby osoba z klasy Młodocianych Świętych roznosiła literaturę prawdy przeciwko życzeniom jej męża?

Odpowiedź: Pod niektórymi okolicznościami niepoświęconego męża życzenia w tej sprawie mogą być wypełnione. Pod innymi okolicznościami nie potrzebują. Jeżeli naprzykład miałoby to doprowadzić do utraty stanowiska (pracy) niepoświęconego męża, poświęcona żona, czy z Maluczkiego Stadka, czy z Wielkiego Grona

lub z Młodocianych Świętych, powinna wstrzymać się od roznoszenia, ponieważ wtenczas sprzeciwiałaby się prawom i obowiązkom męża. Tak we wszystkich wypadkach, gdzieby taki postępek miał doprowadzić do niesprawiedliwości dla niepoświęconej strony lub poświęconej, roznoszenie literatury Prawdy powinno być zaniechane; lecz jeżeli sprawa jest tylko przesądem i opozycją do Prawdy ze strony niepoświęconego męża i nie sprawia mu żadnej niesprawiedliwości, jakkolwiek osoba poświęconej klasy jest uprzywilejowana do roznoszenia takiej literatury, ponieważ zauważmy, że poświęciliśmy nasze prawa, a nie innych prawa; dlatego nie powinniśmy ofiarować w taki sposób, coby miało czynić niesprawiedliwość dla innych. Gdy możemy ofiarować, jeżeli żadna niesprawiedliwość nie jest czyniona przez to drugim, to jednak nie będziemy mogli zgodzić się na myśli drugich, którzy mają nieprzyjaźń do prawdy, ażeby oni mieli decydować względem naszej służby dla prawdy. Niech poświęceni, czy żony czy mężczyźni starają się najprzód wypełnić ich obowiązki wiernie i obficie przed ich ofiarami, a jeżeli to uczynili, mogą sumiennie ofiarować, mimo opozycji z drugiej strony. Żona ma pewne prawa, które może ofiarować i nad którymi mąż nie ma kontroli; i jeżeli uczyniła to, co się mężowi należy, i zbywa jej czas, siła, środki, wpływ itd. dla służby Pańskiej, powinna wiernie to użyć, mimo opozycji prawdzie — nieprzyjacielskiemu mężowi; lecz taktyka i przezorność powinny charakteryzować jej ofiarę, ażeby nie czynić niepotrzebnej opozycji. Dla pokoju byłoby często mądrą rzeczą wykonać ofiarę w taki sposób, że przeciwna strona wcale by o tem nie wiedziała. To nie byłoby złem, ponieważ prawa przeciwnej strony nie są odbierane. Wierzmy, że tę kwestję można załatwić tą samą zasadą, którą nasz Pan wymienił: "Oddajcie Cesarzowi ,co jest Cesarzkie, a Bogu te rzeczy, które są Boskie." Cesarz nie może nas zmusić do powstrzymania udzielania rzeczy, które się Bogu należą, a Bóg nie będzie odbierał od Cesarza tych rzeczy, które do Cesarza należą. W krótkości możemy powiedzieć, po wypełnieniu naszych małżeńskich obowiązków, jesteśmy uprzywilejowani od Pana ofiarować rzeczy dla Niego, jeżeli obowiązek nie wymaga udzielić tego naszym małżonkom itd. Jeżeli taki postępek ze strony poświęconej doprowadzi do kłopotu, niech poświęcona strona znosi to, jako część jej cierpień z Chrystusem lub dla Chrystusa; z Chrystusem, jeżeli poświęcona jest członkiem Maluczkiego Stadka, a dla Chrystusa, jeżeli poświęcona jest członkiem Wielkiego Grona lub Młodocianych Świętych.

Pytanie: Mogą Młodociani Święci widzieć głębokie rzeczy Prawdy?

Odpowiedź: Młodociani Święci są od Pana uprzywilejowani, ażeby mogli widzieć głębokie rzeczy Prawdy z wyjątkiem tych Prawd, które odnoszą się do działania w sercach spłodzonych z Ducha nowych stworzeń. Ktoś może zapytać się: "Mogą Młodociani Święci widzieć wszystkie inne głębokie rzeczy Pisma Św., których przedtem tylko nowe stworzenia mogli widzieć?" Odpowiadamy, że "tak." A to z powodu zmiany dyspensacyjnej. Aż do 1881 głębokie rzeczy Prawdy mogły być widziane tylko przez spłodzonych z Ducha. Od 1881 roku, gdy ogólne powołanie skończyło się, ci, któ-

rzy stali się Młodocianymi Świętymi, otrzymali specjalne władze, których inni niespodziewani ludzie nie mają — władze rozumieć głębokie rzeczy, z wyjątkiem tych rzeczy, które odnoszą się do działania Ducha Spłodzenia w świętych, a nawet te rzeczy, przez porównujące rozumowanie, są oni w stanie do pewnego stopnia uznać, ponieważ w ich sercach Duch Boży, oprócz Ducha Spłodzenia, w nich działa; a przez czuwanie nad jego działaniem mogą mieć słabe, lecz nie zupełne pojęcie o działaniu Ducha Spłodzenia w sercach Kapłaństwa. Ktośby mógł dać zapytanie: „Dlaczego twierdzimy, że od 1881 wszystkie głębokie rzeczy z wyjątkiem powyżej wymienionych, są przez Młodocianych Świętych uznawane i zrozumiałe?” Odpowiadamy, że tajemnicze zarysy Boskich planów zostały od niepoświęconych dlatego zakryte, ponieważ wyrozumienie tych rzeczy przeszkadzałoby w wypełnieniu się tego planu; lecz ponieważ weszła zupełność pogan do wysokiego powołania, Pan używa inne dyspensacyjne zarządzenie co się tyczy Młodocianych Świętych. Doświadczenie dowodzi nam, że wszyscy poświęceni, którzy byli wierni w czasie Parousji od 1881, rozumieli, z wyjątkiem powyżej wymienionych, głębokie rzeczy, a to doświadczenie dowodzi prawdziwości naszej odpowiedzi na pytanie. Możemy w ciągu dalszym nadmienić, że w przyszłym wieku, gdy świat się poświęci, będzie także mógł rozumieć wszystkie głębokie rzeczy Słowa Bożego z wyjątkiem powyżej wymienionych rzeczy, tak jak czytamy w Objawieniu 20:12: „Księgi (66 Ksiąg Biblii) były otworzone,” to znaczy, że będą jasne, uznane, zrozumiałe dla wszystkich przed białym tronem, to jest dla całej ludzkości. Dalej wiemy, że Starożytni Święci będą rozumieli wszystkie głębokie rzeczy, z wyjątkiem powyżej wymienionych, gdy w Tysiącleciu wyjdą jako nauczyciele dla wszystkich ludzi. Tak więc widzimy z tych trzech wypadków, to jest Młodocianych Świętych, poświęconych ludzi ze świata i Starożytnych Świętych, że dyspensacyjne zarządzenia przyprowadzają wszystkich poświęconych osób do widzenia głębokich rzeczy Boskich, z wyjątkiem powyżej wymienionych. Gdy spoglądamy koło siebie i widzimy, jak bracia w Prawdzie Epifanji, którzy poświęcili się po 16 wrześniu 1914, widzą głębokie rzeczy, możemy widzieć, że zostali ułaskawieni wiedzą głębokich rzeczy, nawet głębokich rzeczy Prawdy Epifanji, jako też Prawdy Parousji, a te fakty zmuszają nas do dania takiej naszej odpowiedzi na to pytanie i ufamy, że zadowolni wszystkich.

Pytanie: Czy Młodociani Święci przy końcu Tysiąclecia otrzymają spłodzenie z Ducha, aby otrzymali życie duchowe?

Odpowiedź: Nasz Pan w Ewangelji Jana 3:3—8 upewnia nas, że do wejścia w Niebieski stan jest potrzeba być spłodzonym z ducha. Jest to prawda, że uczynił tę wzmiankę dla Kościoła Wieku Ewangelji, lecz ta sama zasada musi być zastosowana do każdej zmiany z ludzkiej na duchową naturę. Jeżeli Starożytni i Młodociani Święci mają stać się duchowymi istotami, muszą najprzód być spłodzeni do duchowej natury, a potem muszą być rozwinięci w charakterze, ażeby mogli być uzdolnieni do życia, jako duchowe istoty. Dlatego zasada, którą Jezus podaje w Ewangelji Jana 3:3—8, stosuje się do każdego, co musi być przemieniony z ludzkiej-

go na duchowy poziom. To możemy zauważyć z wypadku Wielkiego Grona, choć jako jednostki nie byli spłodzeni do tej klasy, lecz do klasy Małżonki. Dlatego spodziewamy się, że Starożytni i Młodociani Święci będą spłodzeni z Ducha, a to odbędzie się podczas tego krótkiego czasu przy końcu Tysiąclecia (Objaw. 20:3), prawdopodobnie bardzo szybko na początku tego krótkiego czasu.

Pytanie: Czy Młodociani Święci mają szatę weselną ?

Odpowiedź: Rozumiemy, że oni nie mają szaty weselnej, ponieważ szata weselna to aktualnie przypisana zasługa naszego Pana. Ta zasługa została przypisana dla tych, którzy po poświęceniu mieli stać się Nowemi Stworzeniami, a ponieważ Młodociani Święci nie staną się prędzej Nowemi Stworzeniami, aż przy końcu Tysiącletniego wieku, dlatego nie mogą posiadać szaty weselnej. Szata weselna jest potrzebna do brania udziału w specjalnych błogosławieństwach mające łączność z weselem i weselną wieczerzą Baranka. Młodociani Święci nie będą brać udziału w tych dwóch rzeczach. Dlatego możemy widzieć, że oni nie mają szaty weselnej. Gdyby teraz już mieli szatę weselną, byłiby teraz na próbie do życia, i dlatego nie mogliby mieć sposobności Tysiąclecia. Dlatego widzimy, że szata weselna nie jest dla Młodocianych Świętych.

Pytanie: Co jest celem strofowania Janowego?

Odpowiedź: Strofowanie Janowe ma pokazać Boskie sprzeciwianie się przez Maluczkie Stadko, jako mówcze narzędzie, rewolucji Katolickiej części Kozła Azazela. Ta część tego Kozła jest po większej części odpowiedzialną za nieprawne działanie do łączności między Amerykańskimi urzędnikami a Katolickim Kościołem. Jak dobrze wiemy o tem, Kościół jest poślubiony Panu, jako czysta Panna (2 Kor. 11:2). To znaczy, że Kościół ma pozostać wolnym od wszelkich światowych uznań, łączności i aljansów, i w symbolicznej czystości ma czekać, aż będzie złączony z Chrystusem przy Jego wtórem przyjściu. Rzymsko-Katolicki Kościół nie utrzymał takiej symbolicznej czystości, ponieważ twierząc być małżonką Chrystusową, złączył się z innym mężem od Chrystusa, to jest z władzą cywilną. Biblia nazywa to symbolicznem wszetecnictwem. (Obj. 18:3; 19:2). Postępek, który jest w duchu prowadzony przez Amerykański Katolicki Kościół w jego działaniu, aby się złączyć z cywilnymi urzędnikami, Bóg chce, aby ta nieczystość i niewierność była wykazana, sprzeciwiona i strofowana. Bóg chce, ażeby ten grzech tak był wyjawiony, ponieważ w tym nadzwyczajnym czasie Bóg chce objawić grzechy Wielkiego Grona w Katolickim Kościele. Jako części Najwyższego Kapłana świata, jest to naszym przywilejem działać, jako Boskie mówcze narzędzie w udzieleniu tego strofowania. Choć to nam przyniesie ucisk i jak wiemy, że później przyniesie, to jednak mimo tego musimy być wiernymi, „Ponieważ na to też powołani jesteście, ponieważ Chrystus cierpiał za nas, zostawiwszy nam przykład, abyśmy naśladowali stóp Jego.” On cierpiał, ponieważ strofował gwałcicieli prawdy i sprawiedliwości w Jego czasach; i tak samo wszyscy, którzy wiernie Go przedstawiają, będą podobnie, jak On, cierpieć; dlatego nie bójmy się, co ludzie będą chcieli nam uczynić. Będąc zadowolonymi ze spra-

wiedliwości naszej przyczyny i z naszego właściwego działania, idźmy w Bojaźni i Miłości Pańskiej naprzód w tej dobrej pracy, patrząc do Pana, który zarządzi wszystkie rzeczy dla naszego dobra.

Pytanie: Jeżeli przy końcu Tysiąclecia Starożytni i Młodociani Świeci umrą, czy ich śmierć będzie wtórą śmiercią?

Odpowiedź: Jest to prawdą, że przy końcu małego czasu (Objaw. 20:3) Starożytni i Młodociani Świeci umrą. Jest to również prawdą, że dla nich będzie to drugim umarciem, lecz ich śmierć nie będzie wtórą śmiercią, ponieważ wtóra śmierć jest używana w Biblii w technicznym tego słowa znaczeniu, jako mocny kontrast do pierwszej, to jest do Adamowej śmierci. Pierwsza, czyli Adamowa śmierć zostanie zniesiona, gdy Mesjasz obudzi śpiących w grobach i podniesie ich przez proces restytucji do doskonałości. Pierwszy, czyli Adamowej śmierci stan dlatego skończy się w pewnym czasie, lecz co Pismo Św. mówi o wtórej śmierci, ta nigdy się nie skończy. Nikt z tych, którzy weszli w biblijnie podaną wtórą śmierć, nie powróci do życia. Tacy będą umarłymi wiecznie. Myślmy, że trudność dającego to pytanie może być usunięta, jeżeli zapamięta, że wyrażenie “wtóra śmierć” jest używane w technicznym tego słowa znaczeniu, co się tyczy stanu, w który niepoprawni grzesznicy, po ostatecznej próbie i sposobności, będą wrzuceni. Wtóra śmierć nie znaczy koniecznie umrzeć drugi raz, ponieważ na przykład Judasz z klasy wtórej śmierci Wieku Ewangelji nie umarł drugi raz; i tak samo odnosi się to do wszystkich należących do klasy wtórej śmierci Wieku Ewangelji; i niewątpliwie niektórzy z tych, którzy zostaną przy życiu przez wielki ucisk i całe tysiąclecie, przy końcu — w tym małym czasie — okażą się niegodnymi wiecznego życia, i choć pierwszy raz umrą, to jednak ich śmierć będzie się nazywać wtórą śmiercią. To samo jest prawdą względem niepoprawnych upadłych aniołów. Dlatego nie możemy mówić, że umrzeć wtórą śmiercią znaczyłoby dwa razy umrzeć i ten wyjątek odnosi się także do wypadku Starożytnych i Młodocianych Świętych, gdy umrą przy końcu Tysiąclecia.

Pytanie: Czy Wielkie Grono przejdzie przez drugą zasłonę?

Odpowiedź: Wielkie Grono nigdy nie przejdzie przez drugą zasłonę, ponieważ to odnosi się do Najwyższego Kapłana świata, który przez śmierć opuszcza warunki pozaobrazowego miejsca świętego, to jest z ducha spłodzonego Boskiego stanu i wchodzi do stanu pozaobrazowego miejsca Najświętszego, do urodzonego z Ducha stanu Boskiego. Ponieważ Wielkie Grono jako takie ma swoje miejsce na dziedzińcu i nic jest w miejscu świętem, choć jednostki, będąc jeszcze częściami Najwyższego Kapłana świata, byli w miejscu świętem, to

jako członkowie Wielkiego Grona, nie mogą przejść z dziedzińca znów do Miejsca Najświętszego. Pamiętajmy o tem, że wyrażenie — przejść za drugą zasłonę — nie może być zastosowane, jak tylko do tych, którzy pozostaną członkami Najwyższego Kapłana świata aż do końca. Poprawiwszy niewłaściwą formę, w której pytanie było dane, odpowiemy, co pytający miał na myśli: “Kiedy Wielkie Grono opuści ziemię?” Do tego odpowiadamy, że nie wiemy napewno, kiedy. Prawdopodobnie niektórzy z członków Wielkiego Grona pozostaną tu aż do końca Epifanii; lecz nasze teraźniejsze światło na ten przedmiot nie jest jeszcze wyraźne, abyśmy mogli dać stanowczą odpowiedź na to pytanie. Może być, że Pan nigdy nam nie da jasnego światła na tę kwestję, będąc w ciele. W każdym wypadku w teraźniejszym czasie jest lepiej wstrzymać się od niepewnych odpowiedzi.

Pytanie: Czy członkowie Wielkiego Grona śpią w śmierci, aż Maluczkie Stadko przejdzie poza drugą zasłonę?

Odpowiedź: Podług Pisma Św. tylko Maluczkie Stadko bierze udział w pierwszym zmartwychwstaniu. (Obj. 20:6). Słowo “pierwsze” w wyrażeniu “pierwsze zmartwychwstanie” ma dwojakie znaczenie: 1) Pierwszeństwo w czasie i 2) pierwszeństwo z punktu widzenia ważnego stanowiska; dlatego wyrażenie “pierwsze zmartwychwstanie” znaczyłoby, że tylko ci, którzy mają być Królami i Kapłanami, będą w nim mieli udział, inni z umarłych później. Ta sama myśl jest wyrażona w Obj. 14:13, gdzie jest powiedziane, że wszyscy, którzy umierają w Panu, od tego czasu są błogosławieni, pokazane w tym rozdziale, a łączność pokazuje, że rychło w żniwie wieku Ewangelji ten czas się zaczął. Apostoł Paweł również podaje zmartwychwstanie Maluczkiego Stadka, jako pierwsze z punktu zapatrywania na czas, mówiąc, że umarli w Chrystusie powstaną najpierw (1 Tes. 4:16). Inne zastanowienie dowodzi to samo: w Obj. 19:6—9 pokazane jest odbycie się wesela małżonki najprzód, a potem ci, którzy są zaproszeni na wieczerzę weselną Baranka, otrzymają ich błogosławieństwo, a łączność pokazuje, że zaproszeni będą potem panny, gdy Maluczkie Stadko będzie ukompletowane. Psalm 45:10—16 podaje podobną myśl, ponieważ najprzód przedstawią Królową, która jest przedstawiona Królowi, jako jego Małżonka, potem panny, jej towarzyszkami są przedstawione, jako następujące po niej na pałac królewski. Te zastanowienia przyprowadzają nas dlatego do wniosku, że członkowie Wielkiego Grona, którzy umarli, jeszcze śpią i widocznie podobnie do śpiących świętych w 1878, będą i oni obudzeni w mgnieniu oka, lecz nie prędzej, aż Maluczkie Stadko będzie za drugą zasłoną i po opuszczeniu ostatniego członka Wielkiego Grona tej ziemi.

INTERESUJĄCE LISTY

Drogi Bracie Johnson: Niedawno temu w rozmowie z jednym z drogich braci w Panu, który został przez różne błędy Strażnicy zablakany, miałem sposobność odnieść się do nauk w Strażnicy, gdzie twierdzi, że Jezusa nowe stworzenie umarło na krzyżu, i powiedziałem mu, jak to sprzeciwia się okupowi. Zdziwiło go to, że Strażnica uczy cośkolwiek przeciwko okupowi, choć

twierdził, że czyta Strażnicę zawsze ostrożnie. Niewątpliwie wiele braci nie widzi tego, co w ostatnim czasie prezydent towarzystwa przeciwko Okupowi i Ofierze za grzech pisał. Przeglądając ostatnie Strażnice, widzę w wielu miejscach błędy i dlatego je podaję:

- 1) Jego zapieranie się przypisanego usprawiedliwienia, o czem jasno uczy Biblia i pisma “wiernego sługi”

aż do jego śmierci, odrzuca usprawiedliwienie z wiary Starożytnych Świętych, Młodocianych Świętych, dzieci wiernych i niepoświęconych z domowników wiary podczas wieku Ewangelji, włączając w to tymczasowe (próbne) usprawiedliwienie Maluczkiego Stadka i Wielkiego Grona przed ożywieniem ich przypisanego usprawiedliwienia w czasie ich spłodzenia z Ducha. Tak więc jego zapieranie się przypisanego usprawiedliwienia usuwa tak liczne błogosławieństwa, które płyną z krwi Chrystusowej.

2) Psuje obraz pojednania w Z.' 21, 212, 213 i tłumaczy 3 Moj. 16:6, gdzie Aaron uczynił pojednanie za siebie, że to ma wyobrażać, że Jezus za "siebie" uczynił (a nie członków Jego ciała) i że jego dom to Podkapłani (zamiast Lewici). Z punktu zapatrywania na Żyd. 7:27 takie wyjaśnienie zmusiłoby nas do wniosku, że Jezus był grzesznikiem i "ofiarował Samego Siebie za Swoje własne grzechy." Jak strasznym jest błąd w kontraście do błogosławieństwa Prawdy, jaką Pan nam dał przez drogiego brata Russella.

3) Jego twierdzenie w Z.' 25, 23, że Starożytni Święci mogą być wzbudzeni z śmierci przed ukończeniem Kościoła, będąc jeszcze na ziemi w ciele, jest jeszcze jedną zaczepką przeciwko ofierze za grzech. Czy on myśli, że krew Chrystusowa nie jest wcale dla takich Restytucyjnych błogosławieństw potrzebna? Byłoby to prostym pogwałceniem ofiary za grzech i przedstawienia krwi pozaobrazowego Kozła Pańskiego, nim błogosławieństwa mogą przyjść dla świata "ludu," którego Starożytni Święci są częścią. Lub czy on myśli, że zasługa Chrystusowa może być zastosowana dla świata i niektórzy z ludzi mogą być obudzeni, gdy Kościół jeszcze jest w ciele, ponieważ Kościół nie potrzebowałby więcej szaty sprawiedliwości Chrystusowej, coś w harmonji z nauką VII tomu na stronie 354: (w angielskim) Odłożyłem (tymczasowo na stronę. Odpowiadają głupie panny) moje odzienie (weselną szatę, którą ześ przygotował). Jego pogląd zmusza go do przyjęcia jednego lub dwóch wniosków, choć nie zastanawia się nad tem. Jego ciemność może być widziana, gdy podaje właściwą myśl w Z.' 23, 103, gdzie mówi: "Członkowie ciała muszą najprzód być rozwinięci, nim błogosławieństwa rozpoczną się dla ludzkości, a okup musi najprzód być użyty dla korzyści Kościoła, a później dla świata," a ostatnie jego podania zupełnie zbijają i obalają jego właściwe myśli.

4) Przez odbieranie "sprawiedliwości" od "szaty sprawiedliwości" i przez nazywanie tego tylko "protekcją, błogosławieństwem, radością i uznaniem" (Z.' 25, 3(1)), prezydent towarzystwa usunął zasługę Krwi Chrystusowej od szaty sprawiedliwości Kościoła, od pokrycia Kościoła, jak Bóg na to patrzy. I przez jego twierdzenie, że szata sprawiedliwości nie była pręcej dana Kościołowi, aż w 1018, on obnażył z szaty sprawiedliwości cały Kościół do tej daty. W ten sposób, podług jego widzenia, ani Apostołowie, ani Reformatorzy, ani nasz drogi brat Russell nie byli uprzywilejowani nosić szaty sprawiedliwości !

5) Niewłaściwie trzyma się tego, że nauka o rozwijaniu się Młodocianych Świętych, gdy Kościół jest jeszcze w ciele, choć klasa Młodocianych Świętych nie

jest na próbie do życia, że taka nauka sprzeciwiałaby się okupowi. Jego logika wprowadziłaby brata Russella na wtórą śmierć, jako zaparciciela okupu, jako też i samego siebie, choć tego nie widzi. Podaje wyciąg brata Russella z Z.' 20, 25 względem klasy Młodocianych Świętych, i dodaje, że brata Russella myśl nie była całkiem rozumną i żeby pisał inaczej, "gdyby się lepiej nad tem zastanowił." Wcale nie wspomina o tem, że w Strażnicy uczył (Z.' 18, 356) tak samo względem Młodocianych Świętych. Lecz zauważmy, co on mówi w Z.' 20, 26: "Jeżelibyśmy uczyli, że Pan rozwija klasę Nowożytnych (Młodocianych) Świętych, gdy spłodzeni z ducha jeszcze znajdują się na ziemi, to zapieralibyśmy się ofiary okupowej." Tę samą myśl powtarza na stronie 28. To wprowadziłoby naszego drogiego brata Russella, jak i większość ludzi w prawdzie, którzy się ogólnie tej myśli trzymali, jako zaparcicieli okupu na wtórą śmierć.

6) Jego twierdzenie w Z.' 20, 227—231 i Z.' 25, 91, że przez trzymanie Zakonu Izraelici mogliby otrzymać żywot wieczny bez okupu, ponieważ nie znajdowali się pod wyrokiem śmierci, jest prostym zaparciem się okupu. Szatan chciałby lud Pański w konfuzję wprowadzić względem przekleństwa na śmierć, jako różniące się od wyroku na śmierć i stopniowo przyprowadziłby lud Pański do porzucenia myśli o wyroku śmierci nad ludzkością, ponieważ to usunęłoby potrzebę ceny okupowej do zadowolenia sprawiedliwości z powodu wyroku, jaki jest nad ludzkością, nim mogłaby być wyzwolona od śmierci.

7) Prezydent towarzystwa całkowicie usuwa okup, jako gwarantujący indywidualną próbę do życia dla każdego członka rasy Adamowej, po uwolnieniu go od Adamowego wyroku, gdy w Z.' 24, 54, 57 i wszędzie twierdzi, że wielu idzie na wtórą śmierć bez żadnego zastosowania zasługi Chrystusowej za nich: naprzykład twierdzi, że niespłodzony z ducha kler, który wie o okupie i prześladowuje Kościół (przeciwnie do wielu ustępów Pisma Św.), że to jest wystarczającym do pójścia na wtórą śmierć. Tak więc według jego poglądu, ktoś może być na próbie życia lub śmierci, bez przypisania lub zastosowania krwi Chrystusowej dla niego. Jego nowy pogląd o Kozłach i owcach jest zupełnym ignorowaniem potrzeby okupu i jego przypisanej lub zastosowanej zasługi łącznie z próbą do życia lub śmierci.

8) Zdziwiałące sprzeciwianie się okupu może być znalezione w Z.' 23, 247, 248, gdzie Strażnica twierdzi, że Jezus jako nowe stworzenie umarł na krzyżu na Kalwarji. Na to Teraźniejsza Prawda już dała rozumną odpowiedź, że bez różnicy, jak na to patrzemy, jeżeli Jezus jako nowe stworzenie (Jego święte władze i przymioty) umarł na Kalwarji, wtenczas nie umarł jako okup — po grecku antylutron — równoważna cena. Tak więc Strażnica znów, choć nie bardzo wyraźnie, ale podstępnie przez szatana naruszyła na okup.

ŚLEPOTA JEST TEGO PRZYCZYNĄ

Te różne błędy przeciwko okupowi i ofierze za grzech, z punktu widzenia na wyznawanie i wiarę tych dwóch wielkich doktryn wszędzie, muszą być przyczyną ślepoty. Ma się rozumieć, że Strażnica otwarcie nie będzie pisać, że zapiera się okupu. Jest ślepą dlatego, że różne jej błędy prowadzą do takich wniosków. Szatan wie, że nie dobrze byłoby otwarcie uderzyć, lecz

przez jego chytrość i podstęp skutkuje. Powyższe ośm punktów wystarczą na dowód. Czy nie powinno to wystarczyć, aby drogi lud Pański nie zastanowił się, czy czasem nie słuchał głosu obcego, i ażeby już więcej nie chodził za takimi ślepyimi wodzami? — Jana 10:5.

Niech Pan w ciągu dalszym błogosławi Cię w Twoim wiernym wskazywaniu błędzącym owcom Pańskim na powrót do pasz ich Mistrza, aby odświeżył dla głodnych błogosławiące pastwiska, które tak nielitościwie od śmierci naszego miłego brata Russella zostały podeptane.

Twój współpracownik w Panu,

R. G. JOLLY.

Drogi Bracie w Panu:—Pozdrowienie w Jego Imieniu. W ostatnich dniach otrzymałem Strażnicę z artykułami “Szata Sprawiedliwości” i “Narodzenie Narodu.” Bardzo boleśnie, że pisarz odrzuca Boską Prawdę udzieloną nam przez “wiernego sługę.” Gdy mi się przypominają artykuły pisane od brata Russella śmierci, aż do terażniejszego czasu, mogę zauważyć stopniowe zboczenie od Prawdy. Lecz z początku nie mogłem tych błędów tak zauważyć, jak teraz, ponieważ jest ich teraz tak wiele. Dziś niema Strażnicy bez błędów. Takie przekręcanie 1260 lat na literalne dni, takie zastosowywanie wszystkich ustępów Biblijnych do osoby lub organizacji, jest dowodem duchowej choroby — pychy, która rozwinąć i doprowadzić może do śmierci. Często żeśmy się dziwili, jak system papieski mógł zwieść ludzi, lecz gdy zastanowimy się nad postępami towarzystwa, że w tak krótkim czasie od śmierci brata Russella w szkaradny sposób przekręciło prawdę, i jak bracia nie mogą tego widzieć, ale jeszcze popierają zło, wtenczas nie dziwujemy się wcale z papieża. Musimy uznać, że szatan działa z podobnymi skutkami w towarzystwie i ich wodzach, tak jak to czynił w papieża. Miałeś rację, bracie, zaraz od początku pokazywania się błędów, że odrzucenie jednej prawdy sprowadzi stopniowe odrzucenie całej prawdy. Twoje prorocstwo nad wszelkie myśli wypełnia się. Dziwi mnie, że tak wielu braci i sióstr nie mogą tego jeszcze widzieć. Mieliśmy tu w Warszawie brata McMillan, który przyjechał, ażeby uratować sytuację zwolenników towarzystwa, dał im stosowny pokarm, to jest twierdził, żeś Ty ich zdradził, że szatan używa Ciebie jako narzędzie dla zniszczenia Kościoła, lecz że Pan broni towarzystwa. Takim w krótkości był jego wykład. Jeżeli byłby nauczycielem Prawdy i sługą nowych stworzeń, wtenczas uznawając Ciebie, jako przekręciela Prawdy, on broniłby Prawdy i wykazałby błędy Twojej nauki, a nie obmawiał i nie oczerniałby Ciebie osobiście. Przez jego wykład dowiedział, że jest sługą błędu i ciemności i, choć zupełnie osiwił w służbie Pańskiej, nie nauczył się jeszcze tej pojedynczej lekcji, że trzeba walczyć przeciwko błędom zasadami, a nie obmawianiem osób. Ażeby jego pokarm uczynić więcej smacznym, powiedział, że należy do Komitetu pięciu przez brata Russella uznanych członków (?) i że jest doktorem (?). Przeciwno mojej woli musiałem go i jego wykład uznać za właściwy, co jednak nie jest wielkim zaszczytem dla nich. Bracia z Belsce mieli Konwencję we wsi Orince 24 i 25 maja. Przy tej sposobności 23 zostało ochrzczonych. Na publicznym wykładzie było obecnych 400. 30 maja i 1

czerwca mieliśmy Konwencję w Warszawie, podczas której 12 osób wzięło symbol chrztu. Około 40 zborów brało udział w tej Konwencji. Zgromadzeni zdecydowali wysłać list do wszystkich braci bez żadnych Komitetów i pozostawić każdemu zborowi wolność do działania. Tylko jedno powinno nas trzymać — Złote Prawo Miłości i Prawdy.

Życząc Tobie błogosławieństwa, pozostaję w braterskiej miłości.

C. KASPRZYKOWSKI, Polska.

(Kopja odesłanego listu do prezydenta towarzystwa)

Drogi Bracie Rutherford: Przez dosyć długi okres czasu miałem uprzedzenie do Pism naszego drogiego brata Pawła Johnsona, lecz Bóg chciał, ażeby moje wyrozumienie zostało otworzone, i teraz mogę widzieć, że jesteśmy w jasnym przyświecaniu Epifanji ; i wielka i cudowna jest praca, którą Bóg wykonuje przez Jego Kapłanów, gdy zaś serca ich są napełnione weselem i radością z tego, że widzą, jak różne zarisy Epifanji postępują. Od śmierci naszego drogiego brata Russella towarzystwo (W. T. B. & T. Society) nie jest wiernem w udzielaniu nam czystego pokarmu i dziękuję Bogu, który otworzył moje oczy do odróżnienia tych wielkich doktrynalnych przemian na błędne i który mi radzi “nie dotykać się nieczystych rzeczy” (Iz. 52:11) i że powiedział “Bądź wiernym aż do śmierci” i “nie bój się ludzi.” (Obj. 2:10; Iz. 51:7, 12. 13. 16). Epifanja objawi dwie klasy pozaobrazowych Lewitów, którzy byli typem na Kościół Pierworodnych. Ci są nam pod różnymi obrazami i typami znani, jako Kapłani i Lewici; Kozieł Pański i Kozieł Azazela : 300 mężów Gedeona i pozostała liczba z 9.700; Józef i jego bracia w Egipcie; 3 Moj. 19:9, 10. gdzie żęcy, biedni i przychodnie są wzmiankowani (żęcy wyobrazają Małuczkie Stadko; biedni utrapionych Świętych, to jest Wielkie Grono; przychodnie Młodocianych Świętych) ; dwa chleby na obracanie (3 Moj. 23:15—21); oczyszczenie synów Lewiego, jako złoto i srebro (Mal. 3:2) itd., itd. Choć towarzystwo wykonuje złą pracę, że przekręca wiele Boskich świętych prawd udzielonych nam przez “wiernego Bogu sługę” brata Russella, jednak Kapłani zobaczą, jaki przewód Bóg używa, ponieważ będą w stanie rozróżnić światłość od ciemności. Rozdzielenie tych dwóch klas jest po całym świecie, gdy zaś mała liczba z Kapłańskiej klasy śpieszy się być gotową (Obj. 19:7; Iz. 52:11). Chcę Ci zwrócić uwagę na niektóre z wielu błędów. jakie pokazują się w Strażnicach: 1) że niema przypisanego (tymczasowego) usprawiedliwienia; 2) że poświęcenie odbywa się przy bramie, a nie na dziedzińcu ; 3) że zasługa Chrystusowa była wręczona, gdy Chrystus wstąpił do nieba, a nie na Kalwarji (Z’ 20, 183, par. 2; 181, par. 1; 185. pa. 1, 2; Łuk. 23:10); 4) że Kościół staje się częścią Najwyższego Kapłana tylko po uwielbieniu (Z’ 20, 185. par. 1, 2); 5) że pierworodni Egiptu jest kler, gdy zaś brat Russell uczył, że to klasa wtórej śmierci (Z.’ 15, (18, par. 6, 7); 6) że niema teraz klasy Młodocianych Świętych ; 7) że pozaobrazowy Eliasz przemienia się w pozaobrazowego Elizeusza, z błędnymi naukami na ten przedmiot; 8) setki innych błędów na Ezekiela i Objawienie; 9) Konfuzja na Jeremiasza, że przedstawia zwolenników towarzystwa; 10)

Konfuzja na bronie ku zabijaniu i władających; 11) Konfuzja na przypowieść o groszu, mianowicie na godziny, szafarza i grosz; 12) Konfuzja na uderzenie Jordanu; 13) Konfuzja na 70 jubileuszowych cyklach; 14) że wojna skończyła się w 1917; 15) że Kościół będzie uwielbiony w 1918; 16) że drzwi do wysokiego powołania zostaną zamknięte w 1918; 17) później otwieranie drzwi na nowo; 18) uwielbienie Wielkiego Grona w 1921; 19) koniec czasu ucisku w 1924; 20) powrót Starożytnych Świętych w 1925; 21) wyzwolenie Kościoła i Wielkiego Grona w 1925. Tych nieprawdziwych prorocत्व uczyłeś i chcesz, żebyśmy wierzyli, że brat Russell prowadzi takimi błędami z poza drugiej zasłony—Zobacz 5 Moj. 18:20—22: 22) Błędy na gwiazdę w Betlehem; 23) na szpice miecza; 24) na oczyszczający ogień u Zach. 13:9; 25) Na Ewangelję Królestwa i Koniec Wieku — Mat. 24:14; 26) zmieszalesz (szósta) broń ku zabijaniu z Ezek. 9, co przedstawia przesiewacze błędy szóstej klasy przesiewaczy, z mieczem Elizeuszowym — 1 Król. 19:17; 27) że Paweł nie był wybrany na miejsce Judasza, itd., itd., itd. Potrzebna jest bardzo wielka odwaga do stania z Panem przy Jego wiernym ludzie. W ciągu dalszym postanowiłem zauważyć i spamiętać dobrze takich braci, którzy przekraczają słowo Boże i uczą przeciwnie do nauk naszego drogiego brata Russella. Czytając artykuły Pisma brata Johnsona, jest niemożliwym, aby nie można zauważyć, że Bóg go silnie używa do udzielenia pokarmu na czas Epifanii dla Kapłanów i Lewitów i na świadectwo dla świata. Jest to jedyną potrzebną rzeczą do oczyszczenia Lewitów. Ażebyś mógł starannie dopatrzeć się twojej drogi i abyś mógł zbadać “Teraźniejszą Prawdę” jest celem tego listu. W nadziei Królestwa.

Z szacunkiem życzliwy,

J. L. A. C. — Jamaika.

PÓŁKA SPADŁA

Drogi Bracie Johnson —: Naszym celem jest, ażeby założyć zbor tu w bliskiej przyszłości. Przez pewien czas znajdowało się między nami poczucie niezadowolenia, aż z tego przyszła wielka niejedność. Nie możemy się wszyscy zgodzić razem na artykuły Strażnicy. Faktycznie było nam powiedziane, aby nie stawiać żadnych pytań odnośnie tychże i, jeżeli jesteśmy w wątpliwości, to mamy nasze wątpliwości na półkę położyć (na bok odłożyć), gdzie Bóg w swoim czasie odpowie na nie. Mogę powiedzieć, że w krótkim czasie półka została tak wypełniona różnymi rzeczami, jak “Narodzenie narodu,” Szata Chrystusowa, Jubileusz itd., że złamała się i nie może być zreperowaną: dlatego myśleli-

śmy pozierać to, co jeszcze pozostało, i założyć nowy mały zbor dla nas. Prosimy Cię o twoją poradę. Jakakolwiek informacja będzie uznana i jakakolwiek literatura będzie bezpłatnie roznaszana. Aby Boskie obfite błogosławieństwa były z Twoją pracą.

Twoi w służbie Pańskiej,

A. G. C. — Kanada.

Drogi Bracie Johnson: Pozdrowienia chrześcijańskie. Twój łaskawy list z 21 lipca otrzymałem kilka dni temu. Nie otrzymałem jeszcze żadnych Prawd i literatury, lecz myślę, że prawdopodobnie zostały wysłane po liście. Dziękuję Ci za Twoją ofertę bezpłatnej literatury, lecz chcę za nią zapłacić, jeżeli jest możebnym. Choć mam bardzo mały dochód z powodu mojej fizycznej niezdolności, to jednak chcę każdą możebną służbę wypełnić, przeczuwając, że każdy dolar może przynieść błogosławieństwa dla innych; jednakowoż chciałbym mieć wszystkie dawniejsze egzemplarze Teraźniejszej Prawdy, za które będę starał się odesłać Tobie pieniądze, gdy będę czytał i zrozumie twoje Pisma. Teraz nie chcę brać od Ciebie żadnego Twojego wartościowego czasu, drogi Bracie; lecz muszę powiedzieć o błogosławieństwach, które otrzymałem z Twoich mi pożyczonych Teraźniejszych Prawd. Moja wiara została wzmocniona, ponieważ muszę przyznać, że się trochę chwiała, gdyżem tak rozumował: “Jeżeli brat Russell uczynił tak wiele omyłek w nauce i tłumaczeniach, jak Strażnica twierdzi, czy nie jest to wątpliwem, że on był “tym wiernym i roztropnym sługą?” I z logicznego wniosku, czy on czasem nie błądził względem innych ważnych prawd? Lecz dziękuję drogiemu Panu, te wątpliwości rozeszły się i jestem teraz przekonany, że on był “onym sługą.” Kto wie, może wielu innych drogich braci tak samo myślą o nim. Cieszy mnie bardzo, żeś dał mi adres braci Epifanii w Los Angeles. Przy pierwszej sposobności będę chciał się z nimi zobaczyć. Niech Pan błogosławi Ciebie w Twojej pracy jest moją modlitwą dla Ciebie i dla wszystkich drogich braci i sióstr.

Z chrześcijańską Miłością pozostaję. Twój brat w Chrystusie.

J. E. P.—Kalifornia.

TRZYMAJ SIĘ PANA

Bacz na Pana duszo ma,
Tego Prawdy trzymaj się,
Którą przez “wiernego sługę” dał,
A ta na każdy dzień wzmocni cię.
Dni prób i dni smutków twych
Wszędzie teraz idą na cię,
Ulga twa jest w słowach tych:
“Na każdy dzień Prawdą wzmocnię cię!”

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN

CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależne Pismo Religijne, wychodzi co dwa miesiące.

PAUL S. L. JOHNSON, Wydawca i Redaktor.

Będąc wolnym od sekt, partii, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązaniem do Boga, tak jak wyrozumiewa Jego Słowo. Pismo to wydawane jest dla obrony Prawdy Parousyi udzielonej od Pana przez “wiernego sługę” jako podstawy dla dalszego rozwijania Prawdy: dla obrony zarządzeń, czarteru i testamentu udzielonych od Pana przez “wiernego sługę” jako rzeczy wiążące kontrolujące Korporacje i Stowarzyszenia między ludem Prawdy, i dla głoszenia i obrony rozwijającej się Prawdy Epifanii jako pokarmu na czas słuszny dla pańskiego ludu wszystkich klas i

oddziałów, tak jak upodoba się Panu udzielić.

Dla bezpieczeństwa pieniądze zasylać należy ze Stanów Zjednoczonych przekazami ekspresowymi, bankowymi i pocztowymi. Z poza granicy St. Zjednoczonych tylko przekazami bankowymi.

Przy zmianie adresu prosimy nadesłać jak stary tak i nowy adres. Prosimy dać pełny adres u góry każdego listu. Kopia “Teraźniejszej Prawdy” będzie wysłaną darmo, jak dla proszących o to, tak i dla innych osób, jeżeli ich adresy nam będą wysłane. “Teraźniejsza Prawda” jest wysyłana biednym Pańskim na tych samych warunkach jak za czasów br. Russella. Odnowienia prenumeraty są podane na owijaczce każdego wysłanego egzemplarza. Pojedynczy egzemplarz kosztuje 25 centów. Roczna Prenumerata \$1.00.